

wronieckie sprawy



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

OGROMNA FETA -

- rekord publiczności
w Olszynchach
i pokaz sztucznych
ogni jakiego dotąd
Wronki nie widziały...

ISSN 1231-5680 • Rok X nr 12(119) • 24.06.1999 r. • Cena: 1,70 zł

Puchar Polski Amiki jest !



Po raz drugi w Poznaniu...
szczęśliwa „13”
i szczęśliwy strzelec
zwycięskiej bramki - Mariosław Siara



Fotoreportaż: P. Bugaj



Wiecha nad „Pralkami”

17 czerwca 1999 r.



Za pomyślność - „Lech”

Inwestorzy (z prawej) i przedstawiciele generalnego wykonawcy - „Mostostalu” Warszawa, podczas okazjonalnego spotkania na budowie.



Śpiewanie w Nowej Wsi
(czyt. s. 10)



▲ Tenisowe centrum powstaje w Strózkach. Oprócz trzech ceglanych boisk kortowych można uprawiać squash (pod dachem). 12 czerwca otwarcia sali dokonali (od lewej): Leszek Bartol i Marek Kropaczewski (właściciel „Artenisa”) w asyście Zygmunta Kropaczewskiego i Feliksa Króla.

10 - 13 czerwca w Gostyniu odbyły się Mistrzostwa Wielkopolski Młodzieży i Młodzików. Bardzo dobrze wypadły reprezentantki RzKK „9” - Natalia Skrzypczak zajęła I miejsce, bijąc rekord Polski (830 pkt), II m. - Katarzyna Przewoźna. Zajęły one również I miejsce w parach, ustanawiając również rekord Polski. ►



▲ „Mostostal” Warszawa buduje nie tylko w Amice. Bezpłatnie wspomaga także inicjatywę TMZW - budowę pomnika „Powstańców Wielkopolskich i Kompanii Obrony Narodowej”. Na zdjęciu: stawianie 12-tonowego głazu w miejscu budowy pomnika.

Stulatek JAN RZEPA



Dostojnemu Jubilatowi
dużo zdrowia na dalsze lata życia,
pogody ducha i wiele łask Bożych

życzy Redakcja
„Wronieckich Spraw”

(W następnym numerze wywiad z Jubilatem)

SUPER MARKET TERAZ OTWARTY RÓWNIEŻ W NIEDZIELĘ
od 10.00 do 18.00



Zaprasza

Czynny od 7.00 - 20.00

Zakupy niedzielne premiowane gratisem
OD 3 LIPCA NOWE STOISKO MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE
LUBIK - SIERAKÓW

najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm

Jagienką do Sierakowa

14 czerwca (jeszcze w ramach prezentów z okazji Dnia Dziecka) Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Chojnie, przy wsparciu finansowym Rad Sołeckich, zorganizowała uczniom całej szkoły wycieczkę do Sierakowa. Niby nie daleko, niby nie szczególnego, a jednak... - coś innego i wyjątkowo atrakcyjnego.

Ze względu na liczebność uczestników wyprawy, dokonano podziału uczniów na dwie grupy - jedną, trasę do Sierakowa pokonała autokarem, druga natomiast popłynęła statkiem bocznokołowym *Jagienka*. (W drodze powrotnej było odwrotnie.)

Program wycieczki był bardzo ciekawy. Uczniowie odwiedzili *stadninę koni* - Państwowe Stado Ogierów, zwiedziły *Hutę Szkła "Warta"*. W hucie produkuje się butelki do różnych napojów, ale jest tam także wydzielona część prywatna, w której powstają wyroby użytkowe i zdobnicze, wytwarzane metodą tradycyjną - wydmuchiwanie i formowanie ręcznie. Niektóre z dzieci próbowały i swoich sił w tym zakresie.

Zwiedzono również kościół parafialny *Niepokalanego Poczęcia NMP*, o historii którego opowiadał dzieciom sam dziekan.

Niezapomniane wrażenia pozostaną jednak po przejażdżce statkiem, tym bardziej że wszystkie dzieci płynęły stateczkiem po Warcie po raz pierwszy. Odcinek z Chojna do Sierakowa jest wyjątkowo malowniczy, była więc okazja do poznania podstawowych wiadomości z geografii i środowiska społeczno - przyrodniczego. Jest za co dziękować...

**Rada Rodziców
Szkoły Podstawowej w Chojnie
dziękuje Radom Sołeckim:
Chojno Młyn, Chojno Błota
i Chojno Wieś
za dofinansowanie
wszystkim dzieciom
przejażdżki statkiem do Sierakowa.**

(Na podstawie relacji przekazanej przez
przewodniczącego RR
- Jarosława Mikołajczaka
spisała Krystyna Tomczak)

Jest wspaniale

Dziękujemy kuracjom z Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, odpoczywającym na turnusie rehabilitacyjnym w Środowiskowym Domu Samopomocy w Chrzypsku za nadesłane pozdrowienia. Łukasz, Bartek, Jarek, Magda, Piotruś, Krzysiu i Grażynka napisali: **jest wspaniale!**

Cieszymy się bardzo, że plany letniego wypoczynku, tworzone wspólnie z Komisją Oświaty i Kultury, są już realizowane. Dzieci korzystające z 1. turnusu powróciły już do domów, po nich pojadą następne. Wierzymy, że i nam uda się zawitać w Chrzypsku i napisać nieco więcej o ich wypoczynku w sąsiedniej gminie.

K.T.

OFERTY PRACY (propozycje z dnia 18.06.1999 r.)

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotułach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

ŚLONAWY - 183

- malarze; praktyka w zawodzie, mile widziana umiejętność kładzenia płyt kartonowo-gipsowych

UŚCISKÓWIEC - 184

- monterzy konstrukcji stalowych, brygadziści, księgowa, sekretarka, pracownik administracyjno-biurowy (mile widziana grupa inwalidzka)

WRONKI - 185

- murarz, malarz, posadzkarz (z praktyką)

POZNAŃ - 189

- agent ubezpieczeniowy; praca na terenie

okręgu poznańskiego, komunikatywność, łatwość nawiązywania kontaktów, energiczność, dar przekonywania

PAWŁOWICE k. Kiekrza - 190

- traktorzysta, pracownik do trzody chlewnej, mechanik maszyn rolniczych z praktyką; możliwość zakwaterowania

PNIEWY - 191

- stolarz, malarz, szpachlarz; wiek bez znaczenia, praktyka

ĆMACHOWO - 192

- spawacz; grupa inwalidzka mile widziana

SPORT

W III - lidze JUNIORSKIE ZAKOŃCZENIE

Rezerwy *Amiki Wronki* zakończyły rozgrywki ligowe. Końcówka w wykonaniu piłkarzy wronieckich nie była pasjonująca. Nie ma co się temu zresztą dziwić. *Amica* trzecioligowy był zapewniony miała na długo przed zakończeniem, awansować zaś nie mogła. Trener *drużyny*, Marek Kliszkowiak często więc sięgał po juniorów, dając im możliwość ogrania się. Mijamy nadzieję, że za jakiś czas wyjdzie to z pożytkiem dla klubu i samych zawodników.

W niedzielę, 13 czerwca *Amica II Wronki* podejmowała *Chrobrego Głogów*. Z uwagi na mecz pucharowy w Poznaniu wroniecki zespół zagrał w iście młodzieżowym składzie. Mecz stał na wyrównanym poziomie. Pierwszą bramkę po podaniu Tomasza Lewandowskiego zdobył Patryk Halaburda (16 min.). W drugiej odsłonie gola zdobył Rafał Andraszak (58 min.). Jako że gościom, którzy grali dobrze, udało się odpowiedzieć również dwoma bramkami - mecz zakończył się remisem 2:2.

W niedzielę, 20 czerwca rezerwy *Amiki Wronki* grały na wyjeździe z *Flotą Świnoujście*. Drużynę wroniecką stanowili, jakżeby inaczej, juniorzy (w meczu tym zadebiutował siedemnastoletni mieszkaniec Głuchowa - Mariusz Chojan). Piłkarze *Amiki* nie podołali bardziej doświadczonemu rywalom. *Amica II Wronki* przegrała z *Flotą Świnoujście* aż 0:4.

A.H.

Tabela końcowa III ligi dolnośląskiej i wielkopolskiej

1. <i>Polar Wrocław</i>	34	71	62:27
2. <i>Miedź Legnica</i>	34	69	51:31
3. <i>Warta Poznań</i>	34	63	50:34
4. <i>Polonia Słubice</i>	34	60	59:38
5. <i>Górník Polkowice</i>	34	60	60:33
6. <i>Amica II Wronki</i>	34	52	53:46
7. <i>Obra Kościan</i>	34	51	50:48
8. <i>Chemik Police</i>	34	50	49:35
9. <i>Flota Świnoujście</i>	34	49	52:48
10. <i>Pogoń Świebodzin</i>	34	46	41:43
11. <i>Pogoń Oleśnica</i>	34	44	39:46
12. <i>GKP Gorzów</i>	34	43	36:48
13. <i>Chrobry Głogów</i>	34	42	52:47
14. <i>Ravia Rawicz</i>	34	38	33:45
15. <i>Gwardia Koszalin</i>	34	34	41:59
16. <i>Arka Nowa Sól</i>	34	31	36:62
17. <i>Warta Śrem</i>	34	29	27:48
18. <i>Energetyk Gryfino</i>	34	18	26:79

HURTOWNIA

ODZIEŻOWO-OBUWNICZA

szuka

sklepów do współpracy.

Sprzedaż komisowa.

Tel. 0 604 630 470

UWAGA CZYTELNICY!

Wakacyjna przerwa obejmie również redakcję „Wronieckie Sprawy”.

Nasza gazeta ukaże się w wakacje tylko dwa razy:
8 lipca i 5 sierpnia - w zwiększonej objętości



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

Zarząd Miasta i Gminy Wronki ogłasza

II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych we wsi Ćmachowo
z przeznaczeniem na cele mieszkaniowe.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne, prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Ceny wywoławcze nieruchomości:

- działka nr 107, powierzchnia 665 m² - 2.633 zł
- działka nr 108, powierzchnia 665 m² - 2.633 zł

Nieruchomości zapisane są w księdze wieczystej nr 20106.

Dodatkowym warunkiem nabycia nieruchomości jest pokrycie w całości kosztów opracowania dokumentacji geodezyjnej, wyceny biegłego oraz umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 lipca 1999 roku o godzinie 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki, pokój nr 103, ul. Powstańców Wlkp. 23.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacać w kasie Urzędu Miasta i Gminy Wronki najpóźniej do dnia 9 lipca 1999 r., godz. 12.00.

Bliższych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa, pokój nr 113, tel. 254-11-35, wew. 20.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Burmistrz
Kazimierz Michalak

Klub radnych

Oprócz pięciu komisji w Radzie Miasta i Gminy Wronki funkcjonuje Klub Radnych „Wronki”, w skład którego wchodzi: Jan Hossa (przewodniczący), Bogdan Kawka, Andrzej Jabłoński, Marian Nowak, Krzysztof Gromadziński. Poza pracą w swoich komisjach spotykają się dodatkowo (bez pobierania diet), aby wypracować wspólne stanowisko odnośnie podejmowanych uchwał.

Podczas lutowej sesji Klub złożył interpelację dotyczącą likwidacji progów zwalniających, zainstalowanych na ul. Mickiewicza przez Amikę w 1997 roku. Radni z klubu wskazywali na niezamierzone skutki uboczne wynikające z tego faktu. Zwrócili się do Burmistrza i Zarządu Miejskiego z pytaniem: *Kto podjął decyzję o zainstalowaniu "muld" i jakie było stanowisko Zarządu i Rady poprzedniej kadencji w tej sprawie?* O odpowiedź na interpelację Zarząd zwrócił się do Starosty powiatu, któremu zarząd tą drogą w podlega.

W odpowiedzi Zarząd Dróg Powiatowych w Szamotułach pisze: *ulica Mickiewicza jest ulicą miejską nie zaliczaną do kategorii dróg przejętych przez tut. Zarząd z Zarządu Dróg w Czarnkowie. Ulica ta nie stanowi ciągu byłej drogi wojewódzkiej, przekształconej w drogę powiatową, a znajduje się w ciągu drogi gminnej 2215.*

Zarząd MiG Wronki nie ma tej drogi wykazanej w rejestrze dróg gminnych i takowej nie przejmował. Trwa ustalanie właściciela drogi.

P.B.

Zryczałtowane diety

Na X sesji Rada podjęła uchwałę (nr X/87/99) w sprawie ustalenia diet dla radnych Rady Miasta i Gminy Wronki, zmieniającą dotychczasowe zasady.

Dotąd dieta radnych była naliczana w stosunku do pensji brutto Burmistrza (przewodniczący rady – miesięcznie ryczałt 30%, wiceprzewodniczący – miesięcznie 15%, przewodniczący komisji – za posiedzenie 4%, radny – za posiedzenie 2,5% (ostatnio było to 132,23 zł).

Od czerwca 1999 r. dieta dla radnych jest naliczana w odniesieniu do najniższego krajowego wynagrodzenia za pracę (obecnie 650 zł).

Ustalono dietę miesięczną dla:

- przewodniczącego: 250% najniższego wynagrodzenia,
- wiceprzewodniczących (dwóch) rady, przewodniczących komisji stałych, członków zarządu: 140% najniższego wynagrodzenia,
- radnych pozostałych: 100% najniższego wynagrodzenia.

W przypadku nieobecności nieusprawiedliwionej na sesji, posiedzeniu zarządu lub komisji, której radny jest członkiem, diety podlegają obniżeniu - za każdą nieobecność o:

- 20% wysokości przysługującej diety dla radnych, którzy są członkami jednej komisji,
- 10% wysokości przysługującej diety dla radnych, którzy są członkami dwóch komisji,
- 5% wysokości przysługującej diety dla radnych członków Zarządu.

Zarząd Powiatu w Szamotułach

zawiadamia, że w budżecie Powiatu na rok 1999 przewidziane zostały środki na dofinansowanie zadań z zakresu kultury fizycznej, sportu i turystyki o zasięgu ponadgminnym.

Dofinansowanie zadań odbywać się będzie na podstawie zawartych porozumień po pozytywnym rozpatrzeniu przez Zarząd Powiatu wniosku o zlecenie zadania do realizacji.

Wnioski o dofinansowanie zadań przewidzianych do realizacji w II półroczu 1999 r. należy składać do 30 czerwca br. w Starostwie Powiatowym w Szamotułach.

Druki wniosków można otrzymać w Wydziale Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Szamotułach ul. Wojska Polskiego 4 – pokój nr 20

Wicestarosta Paweł Mordal

Radny

Ireneusz Fowie

serdecznie zaprasza
swoich Wyborców
(ulice: Poznańskiej,
dr. Zimniaka, Kościuszki)
oraz innych mieszkańców
zainteresowanych
sprawami samorządowymi
na spotkanie, które odbędzie się
28 czerwca (poniedziałek)
o godz. 19.00
w kawiarni restauracji
„Borowianka”

ZMARLI

mieszkańcy miasta
i gminy Wronki

1. **Mieczysław Kowal**
zm. 22.05.1999 r., lat 79 (Rzecin)
2. **Róża Jerzyk z d. Ratajczak**
zm. 25.05.1999 r., lat 75 (Wronki)
3. **Jadwiga Czerwińska z d. Śniada**
zm. 30.05.1999 r., lat 84 (Stróżki)
4. **Henryka Ratajczak z d. Cybulska**
zm. 31.05.1999 r., lat 86 (Wronki)
5. **Tadeusz Macioszek**
zm. 01.06.1999 r., lat 60 (Wronki)
6. **Irena Skrzypczak z d. Krywarczyk**
zm. 01.06.1999 r., lat 79 (Ćmachowo)
7. **Teresa Kwiecień**
zm. 03.06.1999 r., lat 56 (Nowa Wieś)
8. **Stanisława Antkowiak z d. Antkowiak**
zm. 06.06.1999 r., lat 78 (Stróżki)

URZĄD MIASTA I GMINY WE WRONKACH

ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
 - wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIASTA I GMINY
czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18

Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.



Grupa Kapitałowa



POLIMEX-CEKOP

Spółka z o.o.

do Holadii i Iranu

Wyroby wronieckiego *Spomaszu* trafiają do wielu państw świata. Bogata oferta fabryki obejmuje kompletne linie technologiczne lub pojedyncze urządzenia do przetwórstwa spożywczego, a od niedawna – wielkogabarytowe zawory klapowe i kulowe.

Podczas ostatniej wizyty reportera w hali produkcyjnej, dobiegał końca montaż dwóch suszarek walcowych do spożywczych płatków ziemniaczanych, przeznaczonych dla kontrahenta holenderskiego. Jedna z suszarek, ta większa, waży ok. 33 ton i w ciągu 1 godziny dostarcza 375 kg gotowego produktu.

Przy przygotowywaniu tego urządzenia do wysyłki, podczas załadunku doszło do przykrego wypadku. Dźwig samochodowy poznańskiej firmy *TASKOMONT* zerwał się u podstawy i runął na walec suszarki, uszkadzając go i niszcząc naczepę samochodową (w poprzednim numerze „WS” publikowaliśmy zdjęcie tego zdarzenia). Na szczęście, nikt z pracowników nie odniósł obrażeń. Komisja bada przyczynę wypadku, a *Spomasz* oczekuje odškodowania od firmy ubezpieczeniowej.

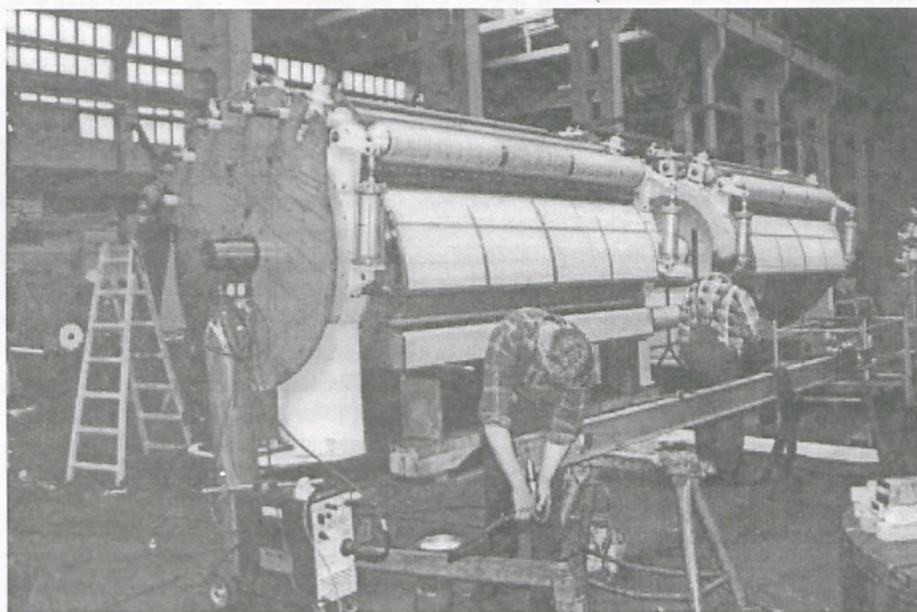
Trwa montaż kolejnych dwóch suszarek walcowych do suszenia modyfikatów krochmalowych, na zamówienie fińskiej firmy „Statech”. Wspólnie z Finami *Spomasz* buduje już drugi zakład w Iranie.

Po zakładzie produkcji płatków ziemniaczanych, tym razem jest to zakład produkcji modyfikatów krochmalowych pozyskiwanych z ziemniaka w Hamadanie. Te kolosalne suszarki to właściwie agregaty suszarnicze, gdyż w zestawie znajdują się również urządzenia do rozdrabniania i transportu surowca, urządzenie rozprowadzające „nadawę” po walcu oraz wyciągi oparów.

Iran zamierza do roku 2005 pobudować 16 zakładów przerobu ziemniaka na krochmal, modyfikaty, płatki spożywcze

wych zaworów klapowych. Tą serią spółka *Spomasz* wchodzi na rynek krajowy i w produkcji tego asortymentu staje się producentem nr 1. Wcześniejsze zawory, robione na zamówienie austriackiej firmy *Klinger*, doskonale spisują się za granicą – w elektrowniach, zaporach wodnych i elektrociepłowniach.

Jak informuje prezes Spółki - Zbigniew Rębacz, od 1 maja br., w wyniku reorganizacji *Polimexu*, *Spomasz* prowadzi również działalność handlową. Jego zadaniem jest obsługa eksportowo – impor-



▲ Montaż suszarek walcowych

i granulat ziemniaczany. Referencje z budowy dwóch pierwszych obiektów (w których *Spomasz* uczestniczył), napawają optymizmem, że i w kolejnych przetargach wroniecka firma przekona irańskich inwestorów do celowości zakupu wybranych urządzeń w Polsce.

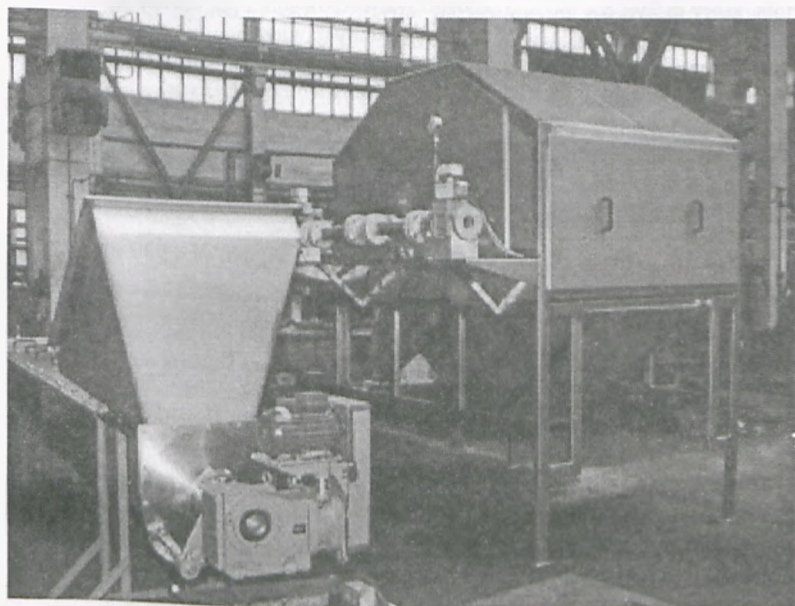
Oprócz produkcji eksportowej, do odbiorców krajowych trafi wkrótce 58 wielkogabaryto-

towa całej grupy *Polimex – Cekop* na rynkach wschodnich. W tym celu dysponuje własnymi biurami handlowymi w Warszawie i Moskwie.

Równolegle z realizacją zadań produkcyjnych Spółka przenosi maszyny do zakupionych hal produkcyjnych. Kres tych przeprowadzek jest już bliski. W najbliższym czasie wybudowana zostanie nowa droga dojazdowa z wjazdem od ulicy Nowej.

Przed Spółkę w najbliższym czasie czeka jeszcze jedna poważna inwestycja – budowa nowej kotłowni. Narodziła się koncepcja realizacji tego przedsięwzięcia wspólnie z samorządem gminy i powiatu oraz innymi podmiotami – zainteresowanymi dostawą ciepła. Ale to już temat na odrębny artykuł.

Tekst i zdjęcia: P. Bugaj



▲ Przygotowywany do wysyłki zestaw urządzeń parownika. Służy do szybkiego i płytkiego (ok. 1 mm) uparowania naskórki warzyw, szczególnie ziemniaka. Pracuje w zestawie z obieraczką prętową lub szczotkową.

POŻEGNALIŚMY ABSOLWENTÓW

Zakończył się gorący okres dla młodzieży maturalnych klas Zespołu Szkół Zawodowych nr 1. Dla uczniów piątych klas technikum zaczęła się już w ostatnich dniach kwietnia egzaminami z przygotowania zawodowego. Później przyszły matury: po pięć egzaminów dojrzałości zdawali licealiści, po cztery – maturzyści z technikum. Ten szkolny finisz – bardzo pracowity, będący podsumowaniem wieloletniej nauki, a dla niektórych chwilą gorzkiej prawdy – już się zakończył; 7 czerwca pożegnaliśmy absolwentów.

Do egzaminu z przygotowania zawodowego przystąpiły 54 osoby z dwóch klas technikum elektronicznego. Tej niełatwej próbie (uczniowie bronili swych prac dyplomowych oraz odpowiadali na pytania z całości materiału przedmiotów zawodowych z 5-letniego cyklu nauczania) sprościli wszyscy, dowodząc, że posiadli tajniki profesji i mogą pracować jako technicy elektronicy. Średnia ocen z tego egzaminu była bardzo wysoka – 4,2.

Pisemne egzaminy dojrzałości odbywały się 11 i 12 maja. Przystąpiło do nich 52 uczniów technikum i 28 licealistów. Pierwszego dnia wszyscy pisali pracę z języka polskiego*. Drugiego – młodzież technikum rozwiązywała zadania z matematyki, a licealiści zmagali się z egzaminem z biologii, historii, matematyki lub języka niemieckiego. Po tygodniu ogłoszono wyniki egzaminów pisemnych. Zdali je wszyscy maturzyści z liceum. Gorzej poszło w technikum – pisemną maturę oblało 13 osób. Trzeba jednak pamiętać, że wyniki matur w średnich szkołach zawodowych zawsze są gorsze (choćby dlatego, że absolwenci technikum mają już zawód i niektórzy z nich nieobowiązująco – mówiąc eufemistycznie – traktują maturę).

Egzaminy ustne trwały dwa tygodnie. Licealiści musieli poddać sprawdzeniu swą wiedzę z języka polskiego, języka obcego i dodatkowego wybranego przedmiotu. Maturzyści z technikum zdawali jeden egzamin mniej – nie musieli sprawdzać stopnia opanowania języka obcego. Przez tę część matury nie przeszło troje licealistów i trzech techników (ta szóstka będzie zdawać egzaminy poprawkowe w sierpniu).

Statystyka w ZSZ nr 1 wygląda zatem następująco: w liceum ogólnokształcącym zdało maturę 25 na 28 osób, które podeszły do egzaminów (co stanowi 89,29%), w technikum 39 na 52 (co daje 69,23%).

Podniosła uroczystość pożegnania absolwentów odbyła się we wronieckim kinie 7 czerwca. Dla uczniów, którzy 4 lub 5 lat swego życia związali z naszą szkołą, dla dyrekcji i grona pedagogicznego była to chwila bardzo ważna – i przykro było chyba wszystkim, że z zaproszonych gości (przedstawiciele władz miejskich, instytucji i zakładów) przybył tylko jeden, pan Leszek Bartol, przewodniczący Rady MiG Wronki. Trudno nam zrozumieć ten brak zainteresowania ważnym szkolnym wydarzeniem.

Szczególną radość przeżyli chyba ci absolwenci, którzy otrzymali świadectwa dojrzałości z wyróżnieniem – uczniowie liceum ogólnokształcącego Przemysław Gumny i Danuta Pacholak. Ich pracowitość i ambicja są doprawdy godne podziwu. Warto też wymienić tych, którzy zostali nagrodzeni lub uhonorowani dyplomami – jedni za dobre oceny i wzorowe zachowanie, inni za pracę na rzecz szkoły czy klasy, jeszcze inni za osiągnięcia w nauce lub sporcie. Z klasy liceum ogólnokształcącego – prowadzonej przez p. mgr Różę Hanysz – są to: Monika Jądrzyk, Alicja Choły, Ewa Roszkiewicz, Anna Binkiewicz, Weronika Klimuntowska, Maciej Chojan i Anna Kaźmierczak. Z klasy technikum o specjalności „elektronika ogólna” – prowadzonej przez p. mgr Ilonę Fudali: Krzysztof Kaczmarek, Ireneusz Sawicz, Tomasz Nowak, Rafał Kotwis, Sylwester Ida, Sławomir Majdański, Marek Mężyk i Michał Czura. I wreszcie spośród techników o specjalności „elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa”, których wychowawcą był autor tej notatki, na nagrodzenie zasłużyli: Marcin Kraft, Mariusz Skrzypczak, Krzysztof Chojan, Piotr Framski, Krzysztof Gierłowski i Jarosław Ochla.

Absolwentów pożegnał Dyrektor szkoły dr Wojciech Wanarski – mówił wiele o życiowej mądrości, radził, pouczał, składał życzenia, ale i przestrzegał przed życiowymi pułapkami. Dziękował też tym technikom, którzy podarowali szkole swoje prace dyplomowe. W imieniu rodziców absolwentów głos zabrał Przewodniczący Rady Rodziców p. Tadeusz Ida – gratulował młodzieży i dziękował nauczycielom. Szczególną wymowę miało wystąpienie p. Leszka Bartola, który mówił o – już ponad 50-letniej – tradycji szkoły, odwoływał się do własnych doświadczeń i wspomnień (również absolwenta wronieckiego

technikum), przypominając, iż innych absolwentów tej szkoły można spotkać na różnych, często bardzo nobilitujących, stanowiskach. W imieniu absolwentów ze szkołą żegnał się Krzysztof Chojan.

Uroczystość uświetnili recytacją i śpiewem uczniowie III klas liceum: Anna Babczyńska, Mariusz Grupa i Radosław Kłosin. Były kwiaty, podziękowania, pamiątkowe zdjęcia, pożegnania.

Absolwenci opuścili mury szkoły. Wyszli z tych murów z wiedzą i umiejętnościami, wyszli dorośli i wykształceni. Życzymy im sukcesów, szczęścia i mamy nadzieję, że zachowają życzliwe wspomnienia o swojej 4- lub 5- letniej nauce w liceum i technikum we Wronkach.

Robert Dorna

* Dla zainteresowanych publikujemy tematy tegorocznego pisemnego egzaminu dojrzałości z jęz. polskiego:

1. Arcydzieło, bestseller, czytało – trzy słowa, którymi określa się książki. Co decyduje o wartości i popularności utworów literackich? Opracowując odpowiedź, odwołaj się do swojej wiedzy i doświadczeń czytelniczych.
2. Błądzenie jest rzeczą ludzką. Czy wina i kara wpisane w doświadczenia bohaterów literackich mogą być dla czytelników przestroga, pouczeniem, ...? Rozważ problem. Odwołaj się do tekstów należących do różnych rodzajów literackich.
3. *Pesymistyczna wizja ludzkiej kondycji jest właściwa XX wiekowi.* Podejmij polemikę z sądem Czesława Miłosza (potwierdź lub zaprzecz), poszukując argumentów w literaturze naszego stulecia.
- 4 A. A. Słonimski: *Lamus*, K. Wierzyński: *Motto. Stos starzyzny czy konar z wiecznego ścięty drzewa?* Jakiej odpowiedzi udzielają autorzy wierszy? Porównaj sposób wartościowania oraz kształt językowy podanych wierszy.
- 4 B. T. Konwicki: *Nowy Świat i okolice* (rozdział: *Przekleństwo podobieństw*).

PROFESOROWIE PROTESTUJĄ

Wronki, 10.VI.1999 r.

Zespół Szkół Zawodowych Nr 1
/pieczęć szkoły/

Szan. Pan
Kazimierz Michalak
Burmistrz Miasta i Gminy Wronki

Na podstawie uchwały Rady Pedagogicznej z dnia 22 kwietnia 1999 roku, dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 we Wronkach kieruje do Pana Burmistrza protest przeciwko sprzedawaniu alkoholu w bliskiej odległości od szkoły w motelu „Caro”, na stacji benzynowej CPN i w restauracji „Alma”.

Do wiadomości:
Redakcja „Wronieckich Spraw”

Dyrektor
Wojciech J. Wanarski

Witali Pielgrzymia

Ojciec Święty, tak bardzo oczekiwany przez Polaków, przyjechał ponownie do swojej Ojczyzny 7 czerwca 1999 r. Przybył, jak ojciec do swoich dzieci, aby podczas 13-dniowej pielgrzymki połączyć swoich rodaków spoiwem solidarności, skupiając ich wokół siebie dla Boga. Czas pobytu Ojca Świętego w naszej ojczyźnie, to najpiękniejsza rekolekcja...

Tysiące ludzi podążało do miejsc spotkań z Najdostojniejszym Gościem, aby zjednoczyć się z nim na modlitwie i rozważaniu słowa Bożego. Mieszkańcy Wronek na spotkanie z Ojcem Świętym pojechali do Bydgoszczy. Duża grupa skorzystała z wyjazdu zorganizowanego przez ks. Mariana Binka – proboszcza parafii boreckiej. Po powrocie chętnie dzielili się swoimi wrażeniami, a niektórzy napisać. Fragmenty wspomnień publikujemy poniżej, aby choć cząstkę klimatu tamtych dni dorzucić do historii naszego grodu.

7 czerwca 1999 roku, wyjeżdżamy do Bydgoszczy

Godzina 2.20, pada rzęsy deszcz i jest bardzo duszno - wspomina pan Józef Hodurek - a mimo to tylko nieliczni rezygnują z wyjazdu. Ksiądz Marian już w autokarze, rozpala nasze serca do modlitwy. W Białych Błotach, przed Bydgoszczą, policja kieruje nas na parking. Dalej idziemy pieszo. Nikt nie spodziewał się, że do lotniska - miejsca Mszy św. - dzieli nas ponad dziesięć kilometrów. Posuwamy się krok za krokiem. Tłum narasta. Młodzi, starsi, dzieci, księża, klerycy - tysiące pielgrzymów. Trasa coraz trudniejsza, a nawet niebezpieczna. Opatrzność Boża czuwała nad nami. Pokonaliśmy nasyp kolejowy z zasiekami drutu kolczastego i przeszliśmy przez tory ruchliwej trasy, Gdynia - Kraków.

Z tego miejsca widzimy już ołtarz, słyszymy śpiew... i nagle zmiana nastroju. Zapominamy o zmęczeniu. Błogosławieństwo i pozdrowienie przejeżdżającego biskupa S.L. Głódzia dodaje sił. Deszcz przestaje padać, za chwilę jesteśmy już w swoim sektorze.

Ołtarz mamy w zasięgu wzroku, serca biją coraz mocniej...

Konstrukcja ołtarza miała charakter symboliczny - napisała pani Emilia Nogaj - Nad ołtarzem umieszczono napis: Błogosławieni, którzy zwyciężyli dzięki krwi Baranka.

Wystrój całego ołtarza nawiązywał do idei męczeństwa.

Przepelniała nas radość, że za chwilę zjednoczymy się na liturgii słowa i Eucharystii sprawowanej przez namiestnika Chrystusowego na ziemi. Czas oczekiwania na przybycie Najdostojniejszego Gościa minął bardzo szybko. Program przygotowany przez miejscowych duszpasterzy wprowadził wszystkich w nastrój powagi, modlitwy, a zarazem radości. Młodzież akademicka z Bydgoszczy przygotowała montaż słowno-muzyczny o męczennikach, którzy byli związani z tym miastem.

Plac wypełnił się wiernymi niemalże do ostatniego miejsca, przy ołtarzu zgromadzili się kapłani, którzy oczekiwali na wspólną, koncelebrację wraz z Ojcem Świętym. Czulałam, jak nam wszystkim udziela się ten podniosły nastrój.

Napięcie rosnęło z minuty na minutę. Otrzymałam informację, że helikopter z Ojcem Świętym wystartował już z Lichenia. Modliliśmy się o szczęśliwe przybycie do nas.

Wreszcie nadeszła najbardziej oczekiwana wiadomość - **Ojciec Święty jest wśród nas.** Rozległy się okrzyki powitania i śpiew, nad placem unosiły się barwne chusty oraz słoneczniki. Morze ludzi, którzy z równą radością i wielkim entuzjazmem witali dostojnego Gościa. W górę pofrunęły gołębie jako znak pokoju i jedności.

Wszyscy oczekiwaliśmy na przejazd Ojca Świętego pomiędzy sektorami. I stało się - przejechał tuż obok nas. Trudno wyrazić słowami, co czuło serce w tym momencie. Było to dla mnie największe przeżycie i radość. Ten ułamek sekundy w bliskości z Papieżem wynagrodził mi wszystko - mówi ponownie pan Józef.

Pani Małgorzata Mazurkiewicz dodaje: Było to jedyne w swoim rodzaju przeżycie. Nastroju, uczuć i przeżyć nie da się wyrazić słowami. Tego trzeba osobiście doświadczyć. To był ogromny ładunek miłości, radości i wzruszeń. Nasz trud pielgrzymowania był nagrodzony sto-krotnie, doświadczyłam ogromu łask i pełni Ducha Bożego.

Po powitaniu rozpoczęła się msza św. koncelebrowana przez Ojca Świętego - kontynuuje pani Emilia. Liturgia była poświęcona polskim męczennikom, którzy za wiarę i miłość do Boga i ludzi oddali to, co mieli najcenniejsze, czyli życie. Ojciec Święty podkreślił w homilii, że przykład ich życia oraz heroizm pierwszych chrześcijan ma umacniać naszą wiarę i pomnażać naszą miłość. W skupieniu i głębokim zamyśleniu słuchaliśmy homilii, słuchaliśmy jak dzieci swojego ojca, który mówił, że cierpiący prześladowanie dla sprawiedliwości osiągną królestwo Boże.

Słowa kierowane do nas, zgromadzonych pielgrzymów, dodawały otuchy, odnowiły naszą moralność chrześcijańską, która ma być ciągle przepojona duchem miłości.

Jakże wymowne było przekazanie sobie przez wiernych „znaku pokoju” - zauważa pan Hodurek - miałem uczucie, że w tym momencie jednoczymy się z Papieżem jeszcze bardziej, bo przecież On tak bardzo zabiega o POKÓJ na całym świecie.

Po zakończonej liturgii i pożegnaniu Ojca Świętego trwalismy jeszcze w modlitewnej zadumie..., po chwili wodził mi wzrokiem za helikopterem, który z Ojcem Świętym odleciał do Torunia.

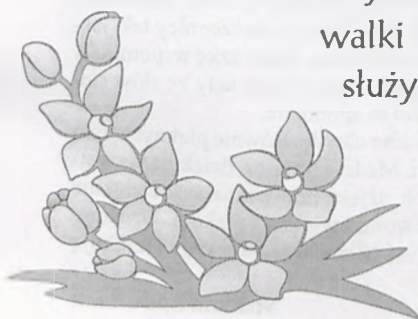
- Przepelnieni nową mądrością i wdzięcznością za to spotkanie udaliśmy się w stronę naszego autobusu - kontynuuje pani Emilia. Radość i wewnętrzny pokój zabierałam ze sobą, a słowa usłyszane z ust Papieża przyjął do realizacji w życiu. Jest to poważne zadanie i wierzę, że uczestnicy tej uroczystości też je przyjęli.

Papież, Jan Paweł II powrócił już do Rzymu. Najdłuższa w Jego historii pielgrzymka pozostanie w pamięci wielu Polaków jako wydarzenie wyjątkowe. Długo jeszcze, na ekranach telewizyjnych, ze wzruszeniem będziemy oglądali postać Ojca Świętego. Powrócą chwile niepokoju, które przeżywalismy, gdy głos Jego wyciszał się, a słowa zływały w niewyraźną wypowiedź, gdy chwycił się za głowę i starał się ukryć ból oraz zmęczenie, gdy stapał niepewnie... Czas ciągle płynie, zmieniając każdego z nas, a więc i Ojca Świętego, choć chcielibyśmy, aby się zatrzymał, a nawet cofnął choć o kilka lat.

Serdecznie dziękuję moim rozmówcom za podzielenie się swoimi osobistymi przeżyciami z naszymi Czytelnikami.

Krystyna Tomczak

Lekarzom, przyjaciółom i znajomym,
którzy w trudnych dla nas dniach
walki o życie i zdrowie Marcina
służyli swą życzliwością, oddali krew,
a także wspierali dobrym słowem
serdecznie dziękujemy
Irena i Tomasz Ziółkowie
z Marcinem



LETNIE KURSY

**języka niemieckiego
grupowe i indywidualne**

*pierwsze spotkanie:
30 VI, godz. 18.00
świątlica*

Szkoły Podstawowej nr 3

**Katharina Andrzejak,
Biezdrowo 9/3
tel. (061) 875-01-70**

*Są przyjaźnie nagle, niespodziewane,
o których nigdy nie zapomnimy.
(Igor Newerly)*

Czym jest ojczyzna? Ta wielka, wspólna nam wszystkim jest zbiorem wielu „małych ojczyzn”. Profesor Henryk Samsonowicz pisał: *Czym bowiem jest mała ojczyzna każdego z nas? Znajomym krajobrazem, bliskimi ludźmi, wspomnieniami złych i dobrych przeżyć. Miejscem bezpiecznym, własnym, i takim, którym można się przed innymi pochwalić.*

Od początku roku szkolnego 1998/99 jestem na emeryturze, a przedtem przez wiele lat byłam dyrektorką Szkoły im. Agnieszki Bartol w Mirosławiu. Dzięki Agnieszce, małej, kruchej dziewczynce zyskałam jeszcze jedną Małą - Wielką Ojczyznę - Ziemię Wroniecką. Od kilku już lat przybywa zdarzeń, wspomnień, uczuć związanych z tym, pełnym dla mnie urokiem, miejscem.

Pamiętam dokładnie chwilę narodzin tej Małej Ojczyzny we mnie. Szkoła w Mirosławiu powstała z ofiarności wielu ludzi, z piękna serc. Dlatego, gdy chcieliśmy jej nadać imię, nie było miana godnego tej dobroci i wielkości. I podczas którejś lekcji języka polskiego w 1994 r. rozległ się nagle radosny okrzyk Paulinki Kobielskiej z IV klasy: *Proszę pani, tak jesteście związani z Agnieszką, nadajmy szkole jej imię.*

Pomysł ten wprowadził nas w euforię. Zналиśmy już i kochaliśmy książeczkę „Agnieszko, wróć!” i rozpoczęliśmy czas przygotowań.

Wspomnienia kłębią się, mnożą, aby przedstawić je wszystkie, trzeba byłoby stworzyć ogromną księgę. Pragnę poprzestać na kilku najważniejszych, które najgłębiej zapadły w moje serce i pamięć.



Czas przygotowań do nadania imienia

rozpoczęłam od wizyty w domu państwa Bartolów. W pochmurny dzień, wśród mrocznej przyrody, jechałam do Wroniek. Po raz pierwszy przekroczyłam progi domu, w którym tak pełno jeszcze było Agnieszki. Zobaczyłam jej pokój, książki, zabawki, pamiątki po niej. Malutkie okulary, dziecięcą biżuterię, zeszyty, rękopisy, góralskie kierzki z ostatniego lata w jej życiu, piórniki, pióro, zdjęcia, listy - to wszystko otrzymałam w darze do gablot w klasie poświęconej Agnieszce. Smutek, żal, lzy to nieodłączni towarzysze tamtego mojego wspomnienia.

Nadanie w 1995 r. szkole w Mirosławiu imienia Agnieszki to wybuch wszechogarniającej urody. Piękne wiersze małej poetki, sztandar z wyhaftowaną Jej główką, tablica upamiętniająca Ją, niezwykle dary, wesoły wiatr w szeleszczących młodych listkach drzew, słońce, bocian na gnieździe koło szkoły, tłum wspaniałych gości, a wśród nich ci najmilsi - z Wroniek. Wtedy poznałam serdeczne nauczycielki ze szkoły, w której rozpoczęła naukę Agnieszka, ciepłą i od razu mi bliską panią dyrektorkę Jolentę Ostrowską, cudownych ludzi z Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej - panią Krystynę Tomczak i pana Pawła Bugaję. Pani Danuta Bartol i jej córka Magdalena powiedziały wzruszone, że tak właśnie wymarzyły sobie ten dzień. Wkrótce we *Wronieckich Sprawach* ukazał się piękny artykuł, a szkoła otrzymała mistrzowskie zdjęcia wykonane przez pana Pawła podczas uroczystości. Później co rok w dniu imienin Agnieszki odbywały się uroczyste święta szkoły i zawsze towarzyszyli nam przyjaciele z Wroniek.

Zaproszenie do Chojna

Pewnego letniego dnia przed dwoma laty zadzwoniła do mnie pani Danuta Bartol, serdecznie zapraszając do Chojna. Przez kilka lat naszej gorącej więzi zdążyłam już poznać wiele dróg Agnieszki, obszary jej wyobraźni, przyjaciół, miejsca ukochane. Nie znałam jeszcze Chojna, o którym pisała, że jest oazą życia.

Wyjeżdżałam z domu mglistym porankiem, pełna obaw o pogodę. Wronki powitały mnie już słońcem i ciepłem. Najpierw pojechaliśmy z panem Leszkiem Bartolem do Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, gdzie po raz kolejny otoczyły mnie miłe słowa, ciepłe uśmiechy, entuzjazm ludzi oddanych swej małej ojczyźnie. Ludzi tworzących gazetę, planujących ciekawe imprezy, czuwających nad wspaniałym muzeum. Lubię myśleć, że gdzieś daleko właśnie tacy ludzie istnieją i tworzą. Potem pojechaliśmy do Chojna. Ukochany przez Agnieszkę domek letniskowy otworzył dla mnie szeroko swoje drzwi. Wspólnie z resztą rodziny wyruszyliśmy dróżką przez las nad jeziorem. Przemierzaliśmy miejsca ukochane przez Agnieszkę. Mijałyśmy bliskie jej drzewa i słuchaliśmy delikatnego szmeru jeziora. Dotarliśmy do drzewa, na którym uwidoczniła się na zdjęciu wykonanym w ostatnie lato jej życia. Grały świerszcze, śpiewały ptaki, wciąż spotykaliśmy piękne, czasem nie znane nam, kwiaty. Okrążyliśmy całe jezioro. Z podziwem myślałam, że tę długą drogę pokonywała przed laty mała, chora dziewczynka, dzielna ponad zwykłą, ludzką miarę.

Dotarliśmy do domku, a tam już zaczęli się schodzić goście, członkowie dawnego zespołu muzycznego *Kolodzieje*. Ulubiony balkon Agnieszki zapęłniły dźwięki skrzypiec, akordeonu i bandoli. Rozległy się piękne pieśni. Mijały kolejne godziny, nadszedł mrok i zadomowił się na dobre. Szumiały drzewa, porywała muzyka. Siedziałam zasluchana, oczarowana i wzruszona. Ten koncert to był dar dla mnie ofiarowany. Jakże pełna byłam wdzięczności. Noc w Chojnie przyniosła mi miłe, spokojne sny.

Następny dzień to niezwykle msza święta na łące. Przy ołtarzu pod dębem miło brzmiący duet córki i ojca, Ani i Jana Jankowskich, mieszkańców Chojna. Ich głosy zwiokrotnione echem, poruszały ludzi. Ksiądz mówił o czymś zupełnie już niemal zapomnianym - o dobrych uczynkach. Mówił, że życie człowieka jest jak płonący dom, z którego uchodząc zabieramy rzecz najważniejszą - dobroć. Ludzie spragnieni są takich słów. O tym, jak bardzo, świadczyły lzy na wielu twarzach.

Potem z Madzią i Leszkiem wyruszyliśmy do lasu, z którego przynio-

słam całe pęki kocanek na zimowe bukiety. Przed domkiem czekała już bryczka, którą pan Jankowski, ojciec Jana, woził nas pokazując wciąż nowe miejsca, którymi tak zachwycała się Agnieszka.

Niespodziewana śmierć

W noc sylwestrową tego roku zmarła Paulinka Kobielska, dziewczynka, która przed laty dała pomysł nadania szkole w Mirosławiu imienia Agnieszki. Miała 15 lat. Była moją małą przyjaciółką. Rozmawialiśmy tak dużo i często. Znałam jej tajemnice, dziecięce radości i smutki. Ta niespodziewana śmierć wstrząsnęła mną. Opłakiwałam Paulinkę, nie mogłam się uspokoić. Na pogrzebie byli też państwo Bartolowie. Zawieźli mnie do swojego domu, otoczyli zrozumieniem, spokojem i dobrocią. Przez kilka trudnych godzin otulali mnie wielką

Wizyta w „Trójce”

29 kwietnia tego roku otrzymałam zaproszenie ze Szkoły Podstawowej nr 3 we Wronkach na uroczystość poświęconą Agnieszce. Z ogromnym wzruszeniem słuchałam wspomnień pań nauczycielek, które uczyły Agnieszki. Mówiły o swej małej, nieżyjącej już uczennicy tak, jakby trzymały ją za rękę, jakby była wśród nich. Agnieszkę wspominały też jej rówieśnice - koleżanki. Miłość i tęsknota płynęły ze słów siostry Nataliki. Bardzo mnie poruszyło to spotkanie.

Pamięć moja przywołała tylko niektóre chwile. Równie pięknych było wiele. Dziękuję Danusi i Leszkowi, Madzi i Natalce, dziękuję wszystkim wspaniałym ludziom, których dzięki nim poznałam. Dziękuję bujnej przyrodzie - jeziorom, drzewom, kwiatom i ptakom. Dziękuję mojej ogromnej Małej Ojczyźnie - *Ziemi Wronieckiej*. Dziękuję Agnieszce.

Stefania Ludwiczak

Sukcesy i ambicje

Jak informowaliśmy w nr 10 *Wronieckich Spraw*, dwie prace dyplomantów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 – Marka Mężyka i Marcina Krafra zgłoszone zostały na konkurs „Technik '99”. Ósmego czerwca komisja Naczelnej Organizacji Technicznej w Pile, pod przewodnictwem dr. inż. Remigiusza Bronickiego, spośród 14 konkursowych prac (w pięciu branżach) nagrodziła dwie prace i przesłała na finał centralny konkursu do Warszawy. Jedną z tych prac był *model elektrowni wiatrowej* wychowanka wronieckiego technikum – Marka Mężyka, wykonany pod kierunkiem inż. Zenona Nowaka. Laureat za zajęcie I miejsca w makroregionie pilskim otrzymał nagrodą pieniężną w wysokości 350 zł (mała rekompensata za zakupione elementy do wykonania pracy). Praca Marcina Krafra została wyróżniona.

18. czerwca podsumowano finał centralny konkursu, o wyniku którego uzyskałam informację od dyrektora Sekretariatu Rady Regionalnej NOT w Pile, Mieczysława Raka. Tym razem, najwyższe spośród uczestników makroregionu pilskiego oceniono pracę „Bioindykacyjna rola roślin w monitoringu lasów” – Szymona Jusika i Michała Stefaniaka – uczniów Technikum Ochrony Środowiska w Chodzieży (wykonaną pod kierunkiem inż. Anny Dzido), która zajęła w branży ochrony środowiska – I miejsce w kraju.

* * *

W miesiącach wakacyjnych w siedzibie NOT-u w Pile, przy ul. Browarnej prezentowane będą prace tegorocznych dyplomantów ZSZ nr 1 z Wronck. Wierzyć należy, że w ślad za uznaniem wysiłku młodych techników pójść dotacje na nową pracownię elektroniczną dla technikum przy ul. Leśnej we Wronkach, bo...

uczniowie obecnych klas IV

w ramach praktyk zawodowych, pod okiem inż. Zenona Nowaka zaczęli już ją tworzyć, jako zbiorową pracę dyplomową. Założyli nową instalację elektryczną i antenową. Samodzielnie wykonali wyprawki murarskie ścian i pomalowali pomieszczenie. Chętni uczniowie w okresie wakacji wykonają kolejne roboty w ramach pracy dyplomowej, aby od września rozpocząć instalowanie urządzeń elektronicznych. Wiele materiału potrzebnego do budowanej pracowni zakupili uczniowie, w ramach kosztów związanych z pracą dyplomową (wydatki przekraczają jednak możliwości finansowe wielu z nich).

Zrobili już dużo, planują jeszcze więcej, ale bez pomocy bardzo trudno będzie zakupić nowoczesne wyposażenie pracowni. Opiekun marzy o pracowni supernowoczesnej, aby szkoła miała możliwości dobrego przygotowania absolwentów – specjalistów do pracy zawodowej.

Również w sporcie...

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że w murach ZSZ nr 1 uczy się wielu chłopców, którzy dodatkowo poznają arkana sztuki piłkarskiej w *Amice* i tam rozgrywają mecze w reprezentacji młodzieżowej. Niektórzy z nich grają również w lidze piłki nożnej szkół ponadpodstawowych. Od czterech lat nie przegrali ani jednego meczu. Obecny sezon 1998/99 zakończyli kolejnym sukcesem – zdobyli **Mistrzostwo Województwa Piłkarskiego** (po raz czwarty z rzędu). Tytuł ten „wykopali”: Karol Drab, Bartek Konieczny, Karol Szweđa, Arek Jopek, Maciej Chojan, Mariusz Chojan, Szymon Sawala, Mariusz Klemczak, Rafał Laska, Janusz Niedźwiedz, Dominik Ananicz, Maciej Więcek, Mariusz Siara, Przemysław Leniec, Tomasz Matusiak, Łukasz Mikołajewicz, Szymon Baranowski, Krzysztof Anioł, Michał Król, Dominik Sobański, Przemek Ciołek i Hubert Czarny – pod opieką trenerską mgr. Romualda Prajsa.

Gratulujemy!

Krystyna Tomczak

POZNAŃSKA SZKOŁA BIZNESU

Szkoła policealna z uprawnieniami szkoły publicznej



Zaprasza do nowo otwartej filii
na dwuletni kierunek – zaoczny, wieczorowy:

Finanse i Rachunkowość

Absolwenci otrzymują tytuł: **Technik Ekonomista**
(Absolwenci są zwolnieni z egzaminu państwowego
uprawnającego do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych)

MENEDŻER

Marketingu i Zarządzania

- Studium jednoroczne -

Termin zgłoszenia do 09.07.1999 r.

Początek zajęć: wrzesień '99

64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 25, tel. (067) 254-11-76

Rozmowa z Burmistrz–VIP-em

Harcerska drużyna „Chęchacz”, w ramach przygotowań do zlotu Hufca ZHP Szamotuły w Jeleńcu, miała za zadanie przeprowadzić wywiad z VIP-em. Ponieważ zawsze sięgamy szczytów, nasz VIP musiał być pierwszym. Do spotkania z nim – Burmistrzem Miasta i Gminy Wronki, Kazimierzem Michalakiem, doszło 21 maja 1999 roku w nowo wyremontowanym Ratuszu (przed jego oficjalnym otwarciem... byliśmy zaszczytzeni!). Nasze pytania powstały na zbiorce drużyny, a zadawało je osiemnastu najaktywniejszych harcerzy i zuchów, dla których pobyt w Ratuszu był nagrodą. Burmistrz okazał się całkiem niezłym gawędziarzem, dlatego zamiast godziny spędziliśmy w Ratuszu prawie dwie. Przy okazji dziękujemy fotoreporterowi, Pawłowi Bugajowi za wspieranie zdjęć do naszego złotowego albumu.

Kama Krzyszak: Czy zna Pan drużyny harcerskie i gromady zuchowe działające na terenie Pana gminy?

- Gdybym miał wymienić i przypisać je pewnym placówkom, miałbym z tym problemy.

Justyna Kuster: Co harcerze robią w Pana gminie? (za mało? za dużo?)

- Nie do mnie należy taka ocena. Z tego, co mam przyjemność oglądać, powiem, że harcerze robią dużo, ale nie wszyscy. Wasza drużyna bardzo mocno zaistniała w gminie i na tej podstawie twierdzę, że robi dużo. Są może inne, które też robią dużo, ale tego nie widzę.

Michał Rusinek: Uważa Pan, że gmina powinna pomagać drużynom? Czy Pana gmina to robi? W jaki sposób?

- Gmina powinna stwarzać szanse do działania drużynom, natomiast nie powinna wyłączać w konkretnych działaniach. Powinna dbać o bazę materialną. Powinna też przekonywać decydentów lokalnych do tego, że warto inwestować w tym kierunku, który sprzyja rozwojowi drużyn harcerskich.

Kasia Podgórska: Był Pan zuchem lub harcerzem?

- Szkoda, ale nigdy nie byłem, z prozaicznego powodu; któryś z rodziców nie zechciał mi podpisać w dzienniczku zgody.

Marcin Skrzypczak: Często odwiedzają Pana harcerze?

- W tym gabinecie może nie za często. Z takimi zorganizowanymi grupami w tak ładnych mundurach, spotykam się najczęściej na imprezach w mieście i gminie.

Grzesiu Grzelewski: Cieszy się Pan z naszej wizyty?

- Cieszę się bardzo, są to dla mnie jedne z sympatyczniejszych spotkań.

Maia Łożyńska: Ile to już lat odczuje Pan miastu?

- Byłem naczelnikiem od lipca 1986 roku, wcześniej przez 2 lata byłem zastępcą naczelnika. Burmistrzem jestem dziewięć lat.

Marta Niśkiewicz: W ankiecie w rubryce „zawód” wpisuje Pan – „burmistrz”?

- Nie, chociaż niektórzy tak mówią. Wpisuję pracownik administracji samorządowej.

Dagmara Perz: Czy od dzieciństwa chciał Pan zostać burmistrzem?

- Gdyby kiedyś ktoś powiedział, że będę siedział za biurkiem, to nie uwierzyłbym. Myślałem, że właśnie aktywność społeczna spowodowała, że mnie zauważono. Postanowiłem się sprawdzić i zostałem radnym, co też przybliżyło mnie do problemów miasta. Byłbym bardzo zadowolony, gdyby po latach właśnie ktoś z waszego grona usiadł w moim gabinecie.

Weronika Gendera: Czy najbliżsi są zadowoleni z pana funkcji?

- Do końca pewnie nie są niezadowoleni. Funkcja ta rodzi takie skutki, że właśnie rodzina nie ma mnie na co dzień.

Martyna Jessa: Czy burmistrz ma czas na hobby?

- Bardzo mało. Interesuję się wędkarstwem. Ostatnio przeżyłem wyprawę kutrem w morze na połowy dorszowe- złowiliśmy trzy dorsze. Lubię wędkowanie nad jeziorami, przebywanie na łonie natury. Interesuję się sportem, gralem w „Błękitnych”, kibicuję „Amice”.

Magda Grzesiak: Czy praca burmistrza jest wyczerpująca?

- Mocno wyczerpująca, ale po części jest to wina samego burmistrza. Jest też atrakcyjna.

Martyna Waligóra: Ponoć rajcy miejscy szukają dla Pana łańcuch... burmistrza, jakoby Pan pozazdrościł księdzu kanonikowi?

- Nie. Łańcuch nosi kierownik USC. Jest zamysł, by burmistrz miał swój łańcuch i wykorzystywał go na określone uroczystości. Nie wiązałem tego jednak z konkurencją z ks. Kanonikiem

Mirona Jessa: Odnowiony budynek urzędu wygląda pięknie. Kiedy przeprowadzka?

- Nie chciałbym was wprowadzać w błąd, myślę, że na przełomie czerwca i lipca. Brakuje jeszcze komputerów, centrali telefonicznej, części mebli, ale jesteście już trzecią grupą oficjalnie przyjmowaną w tym gabinecie.

Adam Nogai: Zastępcą został pan Żoładowski – specjalista od lasów i ekologii, będziecie zalecać miasto?

- Dobrze by było. Na pewno zajmie się sprawami leśnictwa, ekologii, z racji swoich kwalifikacji. Wronki i okolice potrzebują zieleni, szczególnie zieleni urzędzonej.

Paulina Skrzypkowiak: Czy zdarza się Panu siedzieć w tym wygodnym fotelu i nudzić się?

- Nigdy, ale ostatnio marzy mi się to. Czasami człowiek potrzebuje trochę odpoczynku.

Lidka: Czy pana garderoba składa się tylko z garniturów?

- Nie. Jednak najczęściej widywany jestem w garniturach. Dziś nie ma możliwości, żebym nie był w garniturze, moja praca tego wymaga. Zakładam czasem strój sportowy. I jeśli kiedyś mnie w takim zobaczycie, bądźcie pewni, że nie jestem w pracy.

Mateusz Rybacki: Co Pan jada na śniadania?

- Powiem wam zupełnie szczerze i tego przykładu nie bierzcie – rano wstaję, robię śniadania dzieciom, natomiast moim pierwszym śniadaniem jest czarna kawa w urzędzie.

Kasia Podgórska: Co najchętniej jada Pan na obiad?

- To, co żona mi ugotuje. Najbardziej lubię ryby – gotowane, smażone, sery – również

Po raz piąty w nowowiejskim parku LZS „Nowi” zorganizowali Konkurs Piosenki Dziecięcej i jak co roku, inspiracją był Dzień Dziecka. Można powiedzieć, że konkurs ma już zasięg ogólnogminny, gdyż jeden z 20 występujących młodych artystów mieszka w gminie Chrzypsko. Pozostali pochodzą z naszej gminy i uczą się w szkołach podstawowych w: Chojnie (8), Biedrowie (7), Nowej Wsi (4) oraz wronieckiej „Trójce” (1). Jury składające się z ludzi znających się na muzyce: Krzysztof Kujawski - przewodniczący oraz Janusz Gumny, Czesław Boch i Henryk Stróżyna, orzekło, iż w kategorii dzieci młodszych (do piątej klasy) najlepiej zaśpiewały: Natalia Świniarska, Natalia Wegner

Konkursowe śpiewanie

i Ewelina Rój. W kategorii dzieci starszych (do klasy ósmej) wg jury najlepsi byli: Kamila Wegner, Paweł Cichała i Justyna Lisek. Wymienione osoby otrzymały nagrody fundowane przez sponsorów konkursu, a burmistrz wręczył laureatom puchary Gminnej Rady LZS. Oprócz tego nagrodę publiczności - dwie równorzędne - otrzymały: Natalia Świniarska z Nowej Wsi (ufundowana przez Koło Gospodyń Wiejskich) i Kamila Wegner z Chojna (sponsorowana przez 12. HDP „Chęchacz”). Niebawem atrakcją był pozakonkursowy występ laureatek wcześniejszych edycji: Ewy

Świniarskiej (z Nowej Wsi), Moniki Arciszewskiej i Anny Jankowskiej (z Chojna). Otrzymały one nagrody z rąk Jana Jankowskiego, ufundowane przez tajemniczego sponsora. Tutaj już brzmiał profesjonalizm w głosach, a uśmiechy na twarzach członków jury mówiły wszystko. Krzysztof Kujawski, podsumowując festiwal, stwierdził, że jego poziom jest nieco niższy od ubiegłorocznego, ale wszystkim odważnym należą się brawa. W niektórych głosach słychać było jurorów dosłyszających nutkę geniuszu, który jeśli będzie ćwiczony, rozwinie się pięknie. ▶

Rozmowa...

biały tzw. *gzik* z ziemniakami w mundurkach. Często zdarza mi się jeść obiad poza domem.

Kama Kryszak: Jakiej muzyki Pan słucha?

- Przede wszystkim tej, która była na topie, gdy byłem młody: *Czerwone Gitary*, *Czesław Niemen*. Lubię też muzykę klasyczną, ale taką, której słuchanie nie wymaga kończenia konserwatorium.

Martyna Jessa: W jaki sposób się Pan jeszcze relaksuje?

- Oprócz łowienia ryb lubię jazdę samochodem, taką bez celu, przed siebie.

Maja Łożyńska: Jaki był pana ulubiony przedmiot w podstawówce?

- Trudno mi odpowiedzieć. Lubiłem język polski, nie miałem też problemu z przedmiotami ścisłymi. Może nieskromnie to zabrzmieć, ale miałem tylko jedną ocenę dobrą na świadectwie ze szkoły podstawowej - z prac ręcznych.

Michał Rusinek: Jakim samochodem Pan jeździ, a jakim chciałby jeździć?

- Jeżdżę *mazdą 626*, rocznik 90. Spisuje się bardzo dobrze, ale z racji swojego wieku, kie-

dy wyjeżdżam gdzieś dalej, boję się, że coś w niej wysiadzie. Moim problemem jest to, że w domu już trzy osoby mają prawo jazdy i jak się okazuje, mój samochód jest coraz trudniej dostępny dla mnie.

Marta Niśkiewicz: Gdzie Pan kupuje swoje wspaniałe krawaty?

- (*śmiech...*) Nie ukrywam, że krawatów mam dużo. Kupuję je wszędzie, a najwięcej w Poznaniu. Ładne kolekcje krawatów spotkałem na lotnisku w Rzymie. Włosi są mistrzami w tej branży. Również Francuzi mają ładne krawaty. Będąc za granicą staram się zawsze jakiś ładny przywieźć. Moje krawaty w większości nie są zbyt drogie, chociaż najdroższy kosztował ok. 200 zł. Często krawaty dostaję w prezencie i czasami je noszę.

Grzesiu Grzelewski: Jakie kraje Pan odwiedził?

- Ukrainę, Rosję, Niemcy, Francję, Holandię, Włochy, Malte, Szwajcarię, Austrię, Czechy, Słowację. Nie wyjeżdżałem poza kontynent.

Mirona Jessa: Czy lubi Pan wykonywać prace domowe?

- Będę szczery - nie lubię i nie mam czasu. Czasami, gdy się zawezmę, zrobię coś, ale rzadko.

Dagmara Perz: Czy w najbliższym czasie planowana jest przebudowa mostu?

- Planujemy we Wronkach budowę nowego mostu. Stary pozostałby do ruchu mniejszych pojazdów. Wówczas te cięższe ominą miasto, wyjadą obwodnicą gdzieś obok siedziby Chęchaczcy.

Weronika Gendera: Czy to prawda, że Nowa Wieś ma wkrótce należeć do Wronek? Czy zmieni wtedy nazwę?

- Nie, nie ma takich zamysłów. Częściowo Nowa Wieś sama wrosła w struktury miasta, połączona chodnikiem, jednak nie ma potrzeby, by zmieniać nazwę.

Justyna Kuster: Czy na ulicy Lipowej w Nowej Wsi powstanie kiedyś chodnik?

- Wierzę w to mocno. Ulica Lipowa jest traktem komunikacyjnym należącym do starostwa. Jest to bardzo ruchliwa droga, bardzo niebezpieczna, należy przekonać starostę, a nawet naszą radę, i wspólnie podjąć się realizacji tego trudnego i drogiego zadania. Jest to moim zdaniem jedno z najważniejszych zadań bieżących odnośnie dróg w gminie.

Adam Nogaj: Są plany związane z budową basenu we Wronkach?

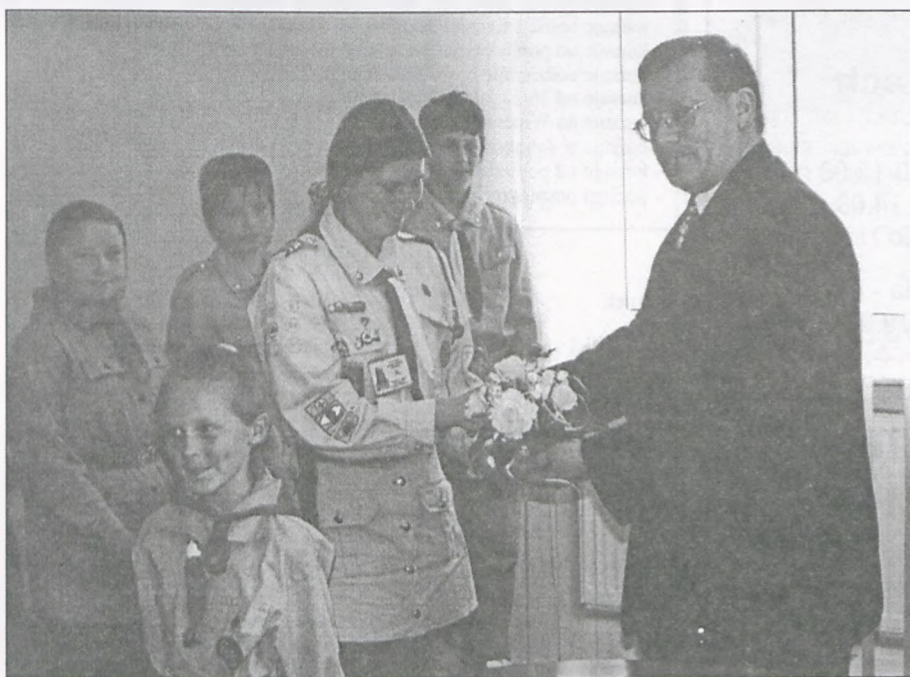
- Tak, są takie plany. Testujemy miejsce na Borku, w pobliżu przyszłej nowej szkoły. Nie ukrywam jednak, że na razie nie ma na to pieniędzy. Ze strony miasta chcielibyśmy przygotować lokalizację i dokumentację, a później szukać sponsorów, którzy zainteresują się budową.

Magda Grzesiak: Ogląda Pan nasze zawody pożarnicze? Chciałby Pan kiedyś wystąpić w takich?

- Oglądam co roku i gratuluję zwycięzcom. Gdybyście mnie tak mocno przydusili, to może bym się zgodził, jednak tak ze swojej woli - nie.

Dziękujemy za rozmowę i zapraszamy do nas na Złot Hufca Szamotyły do Jeleńca, gdzie z pewnością nie zabraknie ryb, lasu i świętego powietrza.

12. HDP Chęchaczcy



◀ Bukietik słonecznych kwiatów i słonik (na szczęście) na nowe biurko Burmistrza.

W kulisach rozmawiało się o problemach uzdolnionej młodzieży. Podkreślano, że brakuje ludzi, którzy zajęliby się dziećmi utalentowanymi. We Wronkach nie ma też ogniska muzycznego, które kształciłoby wokalnie. W szkołach brak pieniędzy na kółka zainteresowań, m. in. chóry, co pozbawiło dzieci możliwości korzystania z tej formy zajęć. A szkoda, bo jak słyszeć, w naszej gminie nie brak talentów, które odpowiednio pielęgnowane dałyby wkrótce rezultaty. Może warto się nad tym zastanowić? Poniżej dopisała pogoda, na festyn do Nowej Wsi przybyło wielu mieszkańców Wronk. Kolorytu dodawało mu wesołe miasteczko, które cieszyło się - szczególnie wśród dzieci - dużym powodzeniem. Tę udaną imprezę uwieńczyła zabawa taneczna.

Czarny Kruk

Wicemistrzowie

Jak już informowaliśmy, drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 zakwalifikowała się do finału mistrzostw województwa (byłego pilskiego) w piłce nożnej, który odbył się w Pile. Pierwszy mecz *Dwójka* wygrała z reprezentacją Lipki i walczyła o pierwsze miejsce z drużyną z Trzcianki, której ulegli 3:1. **Jednak zostali wicemistrzami**, powielając ubiegłoroczny sukces *Trójki*.

Radości tej nie mógł bezpośrednio z zawodnikami dzielić ich trener - Edward Urban, gdyż w czasie sportowych zmagania musiał pozostać pod okiem lekarzy, na szczęście nie długo. Radość o sukcesie swoich podopiecznych (z którymi w zastępstwie pojechał nauczyciel Tomasz Gieremek) przywróciła mu właściwy rytm serca. Gratulujemy!

K.T.

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

Kino „Gwiazda”

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
23.06 – 27.06 / 18.00	ZŁOTO DEZERTERÓW	POL. / 12
23.06 – 27.06 / 20.00	ZABIĆ SEKAŁA	POL. / 15
28.06 – 30.06 / 18.00 i 20.00	MIASTO ANIOŁÓW	USA / 15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02-29.

W soboty kino nieczynne.

Uwaga: w lipcu kino jest nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – stałe: historyczno – etnograficzna
i łowiecko – przyrodnicza
– czasowa:
● Malarstwo Zofii Sobeckiej

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie

BIBLIOTEKA Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17

otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00

z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

W bibliotece czynne - KSERO

W wakacje - od 1 lipca do 31 sierpnia - czynna:
w poniedziałki, środy, czwartki, piątki: 10.00 - 16.00;
we wtorki: 10.00 - 14.00

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

26.06.1999

w godz.: 9.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

27.06.1999

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

03.07.1999

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

04.07.1999

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

10.07.1999

w godz.: 9.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni

11.07.1999

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA Pod Orlem (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 9.00-13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Terminy podawane są przez aptekarzy.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW I AUTOBUSÓW

PKP - Wronki

Wronki – Poznań	Wronki – Krzyż	Poznań – Wronki
2.02 p (W-wa, Terespol)	2.27 p (Szczecin)	1.45 p
2.39 p (Wrocł., Katowice, Krak.)	3.22 p (Świnoujście)	2.40 p
4.16 h	3.32 p, c (Szczecin)	2.50 p, c
5.16 i	4.35 p, a (Kołobrzeg)	3.55 p, a
6.16	5.19 p (Szczecin)	4.35 p
7.09 p, d	6.37 p, b (Świnoujście)	5.55 p, b
8.40 p	6.52 p (Szczecin)	6.10 p
9.21	7.21	6.30
12.09 p, d (Wrocław)	8.52 p, c (Szczecin)	8.10 p, c
12.27 l (Wrocław)	9.40 d	8.50 d
14.08 p (Wrocł., Katow., Krak.)	10.32 p, d (Szczecin)	9.45 p, d
15.31	13.36	12.45
16.09 p, d (Łódź Kaliska)	13.52 p (Świnoujście)	13.10 p
19.07 p, j (Katowice, Zakopane)	15.36 f	14.45 f
19.46	15.51 p (Szczecin)	15.10 p
20.40 p (Częstoch, Krak., Przemyśl)	16.50	16.00
21.03 p, b	17.56 p, d (Gorzów)	17.15 p, d
22.26 p (Łódź Kal., Lublin)	20.31 B	19.40 B
23.32 p, j (Częstochowa, Kielce)	20.51 p, d (Szczecin)	20.10 p, d
	21.51 A	21.00 A
	23.50 g	23.00 g

Objaśnienia:

a – kursuje 16/17, 17/18, 30/31 VII; 31 VII/ I VIII; 13/14, 14/15, 27/28, 28/29 VIII

b – kursuje 18 VI – 31 VIII

c – kursuje oprócz 26 XII, 24 IV

d – kursuje oprócz 25 XII, 23 IV

f – kursuje oprócz sobót oraz 29 IV, 2 V

g – kursuje oprócz sobót oraz 24, 31 XII; 23 IV; 1 i 2 V

h – kursuje oprócz niedziel oraz 24, 25, 31 XII; 1 I; 23 i 24 IV; 1, 2, 3 V

i – kursuje od poniedziałku do soboty oprócz 24 IV, 2 i 3 V

j – kursuje codziennie oprócz 24/25 XII, 22/23 IV

k – kursuje od 26/27 VI do 30/31 VIII

l – kursuje do Wrocławia oprócz 25 XII, 1 I, 23 IV

A – kursuje w soboty, niedziele i święta

B – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

p – pociągi pociągowe

PKS – WRONKI

kierunek	przez	godziny odjazdów
Chojno		9.25 U, 12.30 F*, 13.46 +, 14.20 F, 16.10 F, 16.30 +U, 16.40 U, 18.20 U
Chojno Ośrodek		18.40 +a
Chrzypsko Wielkie		7.20 F, 14.59 F
Czarnków	Lubasz	15.20 F, 16.30 CU
Czarnków	Krucz	5.35 F, 11.00 Fm, 14.25 F
Kłodzisko		13.45 U
Lubasz		6.40 S, 14.00 S
Międzychód	Sieraków	12.27 F, 19.39 Fm
Międzychód	Chrzypsko Wielkie	12.39 U, 15.17 F, 17.07 S
Międzychód	Kłodzisko	8.35 Fm
Piła	Czarnków,	6.40 F, 7.50 R
	Trzcianka	
Piła	Czarnków, Ujście	7.50 S, 9.15 F, 11.25 R, 13.50 F, 14.50 CR, 16.25 Fm, 18.45 nR
Poznań	Ostroróg	6.45 U, 13.11 Fm, 15.05 U
Poznań	Obrzycko	5.45 U, 7.32 F, 15.25 U, 18.05 U
Sieraków	Kłodzisko	10.05 F, 16.25 S, 18.05 CU, 20.28 U
Sulęcín	Sier., Międzychód	6.46 F
Szamotuły	Obrzycko	7.32 AR, 10.35 U
Szamotuły	Ostroróg	5.24 F, 8.53 F, 10.16 F, 10.40 U, 11.50 F, 12.36 F, 14.35 U, 15.31 S

Objaśnienia:

* - od 28 VI do 31 VIII kursuje do Chojno Ośrodek

+ - kursuje w niedziele i święta

A – nie kursuje w niedziele i święta

C – kursuje w soboty, niedziele i święta

F – kursuje od poniedziałku do piątku w dni robocze oprócz 4 VI, 12 XI i 2 V

R – nie kursuje 25-26 XII, 1 I i 23 IV

S – kursuje w dni nauki szkolnej z wyjątkiem 4 VI, 12 XI i 2 V

U – nie kursuje 25 XII, 1 I, 23 IV

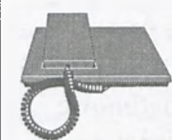
a – kursuje od 27 VI do 29 VIII

m – nie kursuje 24 i 31 XII

n – nie kursuje 24 i 31 XII oraz 22 IV

TeleSoft

computer systems



**OKABLOWANIE
SIECIOWE**

**CENTRALE
TELEFONICZNE**

TELEFONY

TELEFAKSY



AKCESORIA

Stare Miasto 36
64-510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

FHUP I & J
Jarosław Szymański
ul. Nowa 1

*Polecamy za gotówkę
i na raty*

- ✓ wykładziny podłogowe
- ✓ komplety wypoczynkowe
- i meble ze Swarzędza
- ✓ blaty kuchenne

Zapraszamy! U nas taniej!

PRODUKCJA – SPRZEDAŻ

siatki ogrodzeniowej
ocynkowanej i powlekanej igielitem

Jakub Tafelski
Nowa Wieś, ul. Lipowa 45
tel. (067) 254-05-31, kom. 0601 93-39-20

PTHU"ARCO" S.c.

AUTORYZOWANY DILER

Oferuje w ciągłej sprzedaży
maszyny i urządzenia firmy

STIHL i VIKING

- części zamienne
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Wykonujemy również remonty
silników firmy **BRIGGS&STRATTON**



Wronki Nadolnik 1
(przy Nadleśnictwie)

Tel. 254-01-48
wew. 123

0-602 613 518

Raty bez zwrantów

F.H.U. WARTEX

64-510 Wronki, Ćmachowo 47, Tel.: (067) 254 72 04
poleca:

• materiały budowlane:

siporeks (Solec Kujawski) – przy 8 chwytach rabat!
cegła czerwona, przewody wentylacyjne, pustaki ceramiczne
(ZCB Złocień i Krotoszyn), cement, papa, wapno, cegła biała
- styroblok (materiały do docieplania domów)
- podproża, bloczki M-6 (emki)

• nawozy • gaz propan - butan

Transport do 10 km bezpłatny!

Renomowane usługi BLACHARSKO-DEKARSKIE

- kompleksowa wymiana pokrycia dachowego
 - papa termozgrzewalna • dachówka
 - blacha dachówkopodobna • ondura • ondulina
- docieplanie dachów

Firma Grzegorz Dzik
ul. Ogrodowa 28, Wronki, tel. 254-93-20

W NOWYM MIEJSCU!

we Wronkach, przy ul. Sierakowskiej
k. cmentarza (były plac Mączkarni)

K Firma
AMBURPOL

Lucyna Burawska



0-602 273 940

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe NAJTAŃSZE!
- cement portlandzki 350 • wapno
- suporex „24”
- cegła • klinkier
- rynnny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian • wełna mineralna
- papa • lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

**Zapewniamy
własny transport**

Zapraszamy do naszego
nowego sklepu:

czynny w godz. 8.00 - 17.00
soboty: 8.00 - 13.00

AUTO SZKOŁA PODZIŃSKI

zaprasza na kurs
prawa jazdy Kat., „B”

wykłady:

Zespół Szkół Zawodowych nr 1
Wronki, ul. Leśna 17
Kontakt: tel. 067 254 23 90

TANIE POKRYCIA DACHOWE

- Blachy dachówkopodobne i trapezowe produkcji fińskiej i szwedzkiej, cięte na wymiar
- Płyta falista Ondura USA-2 x 1,25 Agualina, eternit
- Dachówki betonowe i ceramiczne
- Drzwi i okna z drewna klejonego
- Okna dachowe, świetliki, folie, rynny PCV oraz obróbki blacharskie
- Płyty kartonowo – gipsowe
- Systemy dociepleń Atlas, styropian oraz wełna mineralna
- Kotły węglowe, miałowe, elektryczne
- grzejniki aluminiowe oraz aluminiowo – miedziane

TRANSPORT – MONTAŻ – RATY
PPUH „PROMOTECH”
Brzeźno

Tel.: (0-67) 255 19 83

SPRZEDAM

działkę budowlaną
o powierzchni 1200 m²
lub 2400 m²

Wronki - Borek
Tel. (067) 254-12-12

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel.: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



KRZESŁA I STOŁY OGRODOWE

- ☉ baseny - oczka wodne
- ☉ iglaki
- ☉ środki ochrony roślin
- ☉ krawężniki ogrodowe (plastikowe)
- ☉ siatka ogrodzeniowa
- ☉ kosiarki

kupisz

w SKLEPIE NASIENNYM

Wronki

ul. Mickiewicza 36,

tel.: 254-12-12

RATY!

SPRZEDAM

działkę 22300 m²

25000 zł

wieś Jasionna

tel. (067) 254-06-39

KUPIĘ

wiejski dom z ziemią
w rejonie Puszczy Noteckiej

Tel. (061) 833-29-93

SPRZEDAM

działkę budowlaną 1300 m²
(uzbrojona: prąd, woda, kanalizacja)
na terenie Wroniek.

Tel.: (067) 254 08 17

SPRZEDAŻ & MONTAŻ

okna i drzwi PCV
profil ALUPLAST – IDEAL 2000
ozdobne ploty betonowe
oraz wiaty garażowe
z płyt betonowych
oferuje:

PPHU < PLASMOT >
Marianowo 20.

Tel.: (0-67) 254 13 45;
(0-61) 29 11 751;
0-603 766 195

DOM

(w Obrzycku)

NA SPRZEDAŻ

tel. (067) 254-03-05

PTHU

„ARCO” s.c.

OFERUJE

wywóz nieczystości
płynnych

Tel. 254-01-48

OGŁOSZENIA DROBNE

- Kupię mały dom na wsi - do 25.000 zł. Tel. (061) 820-04-79.
- Działka budowlana 2700 m² - sprzedam. Nowa Wieś koło Wroniek. Tel. (061) 87-40-590.
- Sprzedam trak taśmowy lub zamiennie na widlaka. Tel. (067) 254-72-52.
- Domek jednorodzinny wraz z działką oraz odrębną działką budowlaną w Samołężu sprzedam. Tel. 2541684.
- Szukam małego lokalu (lub wydzielonej części sklepu) na działalność gospodarczą w centrum Wroniek. Tel.: 0-67 / 255 74 72; 0-602 606 378.



TeleSoft
computer systems

Komputery

Akcesoria

Oprogramowanie

Stare Miasto 36
64- 510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

Sportowy Dzień Dziecka

W dniach 4-6 czerwca wroniecki Szkolny Związek Sportowy zorganizował z okazji Dnia Dziecka szereg imprez rekreacyjno-sportowych. Wszystkie konkurencje przeprowadzono na Zamościu (w Olszynchach, na kręgielni oraz placu zabaw na zamajskim osiedlu), tylko zawody warcabowe z uwagi na niepogodę musiano przenieść do „zawodówki”.

WARCABY

W piątek, 4 czerwca o godzinie 11.00 w Olszynchach rozegrany został turniej warcabowy. Tylko trzy pierwsze partie rozegrano na ławeczkach amfiteatru. Deszcz zmusił organizatorów oraz zawodników do przeniesienia turnieju do budynku Zespołu Szkół Zawodowych nr 2. Tak więc cztery pozostałe partie rozegrano po drugiej stronie Warty. W rywalizacji młodzieży starszej zwyciężył Łukasz Zieliński (13 pkt.), drugi był Daniel Matlak (11 pkt.), trzeci Karol Matlak (10 pkt.). Wśród młodzieżek najlepsza była Ewelina Rzepa (7 pkt., wart. 32), miejsce drugie zajęła zaś Marzena Helpa (7 pkt., wart. 25). U młodzików triumfował Michał Biedziak (9 pkt.), za nim uplasował się Mateusz Sobański (8 pkt., wart. 39), trzeci był Paweł Roszak (8 pkt., wart. 31). Wśród orliczek najlepsza była Kamila Augustyńska (5 pkt., wart. 30), druga była natomiast Katarzyna Podgórska (5 pkt., wart. 23). U orlików zwyciężył Tomasz Sobański (8 pkt.), drugie miejsce zajął Artur Perz (6 pkt.).

KRĘGLE

Tego samego dnia, o godzinie 14.00 w kręgielni RZKK „Dziewiątka” odbyły się zawody kręglarskie. Wśród dziewcząt (klasy VIII i młodsze) zwyciężyła Magdalena Przewoźna, druga była Anna Radziwoniuk, trzecia Katarzyna Przewoźna. Spośród chłopców z klas VIII i VII najlepszy był Marcin Babik, drugą pozycję zajął Tomasz Cyran, trzecią Grzegorz Mrowiński. W kategorii chłopców młodszych (klasy VI i niżej) triumfował Damian Beze, drugą lokatę wywalczył Tomasz Kowalski, zaś trzecią Waldemar Klauze.

PIŁKA NOŻNA

W sobotę, 5 czerwca miał miejsce w Olszynchach Turniej Piłki Nożnej chłopców (rocznik 1986 i młodszy). Zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 – grająca w składzie: Ariel Remisz, Damian Wło-

darkiewicz, Marcin Piasek, Grzegorz Jarysz, Sławomir Łodyga, Przemysław Majcherczak). Drugie miejsce wywalczyła Szkoła Podstawowa z Nowej Wsi, zaś trzecie Szkoła Podstawowa nr 3. Najlepszym piłkarzem turnieju został wybrany Ariel Remisz (SP nr 2).

DWA OGNI I KONKURS RYSUNKOWY

Tego samego dnia na Olszynchach odbył się Turniej Dwóch Ogni i konkurs rysunkowy na temat „Dzień Dziecka i Święto Sportu w moich oczach”. W dwa ognie najlepsza była reprezentacja Szkoły Podstawowej z Chojna. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Nowej Wsi, a trzecie Szkoła Podstawowa nr 3. W konkursie rysunkowym wyróżniono natomiast prace: Kamili Augustyńskiej, Artura Perza, Katarzyny Podgórskiej, Patrycji Miszke, Mateusza Sobańskiego, Aleksandry Gumnej.

KONKURSY SPRAWNOŚCIOWE

W sobotę przeprowadzone zostały jeszcze różnorodne konkursy indywidualne. Najlepsi w poszczególnych konkurencjach byli:

- tor przeszkód: Magdalena Przewoźna,
- rzuty woreczkami: Aleksandra Gumna i Ariel Remisz,

- bieg w kałozach: Ariel Remisz i Magdalena Przewoźna,
- rzut łotką do tarczy: Marcin Remisz i Patrycja Miszke,
- rzuty kółkami na paliki: Beata Mularczyk, Adam Kaczmarek,
- wyścig z nakładaniem ringo na stojak: Beata Kalinowska.

KOSZYKÓWKA ULICZNA I SIATKÓWKA

W niedzielę, 6 czerwca na placu zabaw na Zamościu odbył się Turniej Koszykówki Ulicznej oraz Turniej Siatkarski.

W koszykówce najlepsza była drużyna „Wodociągów”, grająca w składzie: Tomasz Jabłoński, Patryk Kawecki, Krzysztof Pospieszny. Drugi był zespół „Toronto”, trzeci „Miami”. Wśród siatkarzy triumfował zespół „Klanu”.

Organizatorzy Dnia Dziecka i Święta Sportu Szkolnego – SZS po raz kolejny potwierdzili, że są jednymi z niewielu społeczników żywo zainteresowanych krzewieniem kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. W trzydniowym cyklu imprez udział wzięło ponad 200 osób. Przy marnej bazie sportowej we Wronkach - zorganizowanie jakichkolwiek zawodów nie jest sprawą łatwą. Państwu Annie i Leszkowi Biedziakom należą się gorące podziękowania za pracę i słowa podziwu za wytrwałość.

/Red./

„KRYSZTAŁOWY KAMIEŃ”

W dniach 28.05 – 1.06 w Mławie odbył się warcabowy XXVI Centralny Finał o „Kryształowy kamień”. Do Mławy udało się czworo wronieckich zawodników (jedna dziewczyna i trzech chłopców). Aby zakwalifikować się do finałów - wcześniej musieli rozwiązać 32 zadania. Nadmienić jeszcze warto, że w tych zawodach startują tylko warcabiści poniżej I kategorii, głównie chodzi organizatorom o wyłonienie młodych talentów – w sumie w zmaganiach uczestniczyło 60 osób.

Wronieccy zawodnicy zagrali dobrze. Wszyscy zajęli wyższe miejsca, niż ich numery startowe (według listy rankingowej). Najlepiej spisał się Karol Matlak, który z 14 punktami wywalczył trzecie miejsce (numer startowy 10). Siódme miejsce zajął Daniel Matlak (13 pkt., nr startowy 11), czternaste - Krzysztof Górny (12 pkt., nr startowy 22), dwudzieste szóste - Ewelina Rzepa (11 pkt., nr startowy 29).

Karol Matlak i Daniel Matlak nadawali ton rywalizacji na pierwszych stolikach. Gdyby zaś Karolowi dopisało szczęście, mógłby turniej nawet wygrać. W bezpośrednim pojedynku pokonał on zwycięzcę zawodów - Radosława Wikę z LZS Kociołki Sarbia-Sarbka (1. numer startowy).

Jan Mamet

KULTURA

Blżej Agnieszki

Wiele dziewcząt i chłopców realizuje się w słowie - tworzy i pisze, czego dowodem jest chociażby plon tegorocznego V. Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Agnieszki Bartol. Jego organizatorem od 1991 r. (edycja co dwa lata) jest Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol wspólnie z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Pile przy współudziale redakcji „Tygodnika Pileckiego”. Do tej pory uczestniczyło w nim ponad pięć tysięcy dziewcząt i chłopców z całego kraju; 136 z nich zostało nagrodzonych bądź wyróżnionych. W tegorocznym konkursie pod

hasłem: „Ja i mój świat” wzięło udział 790 młodych twórców, którzy nadesłali 10 300 utworów.

Podsumowanie V konkursu i wręczenie nagród laureatom odbyło się 29 maja br. w Pile, w bardzo uroczystej oprawie. Był koncert poetycko - muzyczny z prezentacją twórczości Agnieszki, przedstawiono historię Fundacji Literackiej. Zakończenie tej wyśmienitej imprezy miało miejsce w ośrodku wypoczynkowym „Geovita” w Płotkach k. Piły, gdzie odbyły się warsztaty literackie prowadzone przez pisarki: Ewę Nowacką, Zofię Byszczynską i Emilię Waśniowską.

Tegorocznymi laureatami zostali: w kategorii szkół podstawowych - Kasia Szymoniak z Poznania; w kategorii szkół ponadpodstawowych - Michał

Piętniewicz z Tarnowa; nagroda specjalna - Ewa Rosikiewicz, opiekun grupy Międzyszkolnych Warsztatów Humanistycznych przy SP-10 w Kaliszu. Wśród wielu wyróżnionych i nagrodzonych (złotymi piórami, sprzętem RTV, książkami), a prawdopodobnie i uczestników, nie było - niestety - nikogo z gminy Wronki.

Z wypowiedzi laureatów wynika, że jest to najlepszy konkurs w Polsce, a wysoką rangę zawdzięcza porywającej osobowości patronki - Agnieszki Bartol i możliwości spojrzenia na świat w swojej twórczości bardzo szeroko, bo do tego zachęca hasło konkursu. Nie bez znaczenia jest także znakomita organizacja konkursu. Ale.., żeby jeszcze brali w nim udział wronczanie, bo przecież Agnieszka jest poetką z Wroniek.

K.T.

25 lat Spółdzielni Usług Rolniczych we Wronkach z siedzibą w Ćmachowie - za 1998 r.

Szanowni Delegaci zaproszeni Goście...

Przedkładając sprawozdanie za miniony rok należy sięgnąć pamięcią do roku 1974, do dnia 8 stycznia, kiedy to Pełnomocnicy Kółek Rolniczych powołali Spółdzielnię Kółek Rolniczych z siedzibą w Ćmachowie. Od tamtego czasu **minęło 25 lat**.

W latach siedemdziesiątych, wg ówczesnej polityki rolnej, w każdej gminie powinny funkcjonować takie jednostki gospodarcze jak: jedna Spółdzielnia Kółek Rolniczych, jedna Gminna Spółdzielnia, jeden Bank Spółdzielczy. Taki układ funkcjonował do 1989 r. Patrząc dzisiaj z perspektywy minionych lat należy stwierdzić, że taki układ w większości spełniał i zaspakajał potrzeby obsługi rolników. Taki układ należało tylko udoskonalać. Obsługa odbywała się przez powołaną do tego Spółdzielczość Rolniczą, dobrze rozwiniętą w całym kraju. Jednak w 1989 roku następuje zmiana w ustroju na tak zwany demokratyczny, który w założeniach ma lepiej funkcjonować i wprowadza się wolny rynek w każdej dziedzinie - na jego efekty nie trzeba było długo oczekiwać. W 1989 r. Sejm nowelizuje Prawo Spółdzielcze, które to szkodzi całej spółdzielczości, i następuje jej powolne zagrożenie, na rynek wchodzi pośrednicy, wykorzystując rolników. To tylko niektóre fragmenty i przyczyny upadku rolnictwa.

Wracając do historii... 8 stycznia 1974 r. została powołana przez Pełnomocników (przedstawicieli poszczególnych kółek rolniczych z terenu gminy Wronki) **Rada Spółdzielni Kółek Rolniczych** z siedzibą w Ćmachowie, w składzie:

1. Ławniczak Edward - przewodniczący, KR Ćmachowo
2. Berbeka Henryk - wiceprzewodniczący, KR Popowo
3. Jarysz Edward - sekretarz, KR Chojno
4. Konieczny Józef - KR Wierzchocin
5. Skrzypkowiak Zenon - KR Wróblewo
6. Świniarski Feliks - KR Kłodzisko
7. Krzyżkowiak Józef - KR Biezdrowo
8. Grzybek Bogusław - KR Marianowo
9. Nowacki Walerian - KR Samoleż
10. Woelk Franciszek - KR Staremiasto
11. Hercka Feliks - KR Nowa Wieś
12. Brzóska Kazimierz - KR Pożarowo
13. Gromadziński Władysław - KR Wronki
14. Kowal Mieczysław - KR Rzecin
15. Waroś Józef - KR Wartosław
16. Rybarczyk Alojzy - KR Lubowo
17. Judek Czesław - KR Głuchowo
18. Berbeka Władysław - KR Karolewo

Na pierwszym posiedzeniu Rady Spółdzielni Kółek Rolniczych powołano Zarząd Spółdzielni w składzie:

inż. Michał Romańczuk - prezes
Marian Michałak - wiceprezes
Bronisław Jankowski - członek zarządu ds. budowlanych

Franciszek Mrowński - członek zarządu ds. rolnych

Stanisław Nowak - członek zarządu

Po przeanalizowaniu dokumentów wynika, że **przez wszystkie kolejne kadencje mandat radnego sprawuje Edward Ławniczak**, a z przerwami do dziś włącznie - Władysław Gromadziński, natomiast pan Franciszek Bartkowiak jest członkiem Rady Spółdzielni od 1976 r. - to członkowie z najdłuższym stażem.



My do UE! (rysunek od redakcji)

W chwili powstania Spółdzielni działały następujące zakłady:

1. Zakład Usług Mechanizacyjnych w Ćmachowie (kier. Piechowiak Kazimierz),
2. Zakład Usług Mechanizacyjnych w Nowej Wsi (kier. Łożyński Jan),
3. Zakład Usług Mechanizacyjnych w Popowie (kier. Wachowiak Eugeniusz),
4. Zakład Usług Mechanizacyjnych w Chojnie (kier. - Rusinek Henryk),
5. Ośrodki Rolne:
- Popowo (Gromadziński Władysław)
- Ćmachowo (Błajek Idzi),
- Karolewo (Kasper Antoni).
6. Zakład Usług Budowlanych (Puk Bolesław - gł. specjalista ds. budowlanych; Biniak Marceli - kierownik grupy budowlanej).

Z chwilą likwidacji powiatów, od 1975 r. Rada Spółdzielni pełniła rolę związku zawodowego rolników, jednak z chwilą powołania Gminnych Związków Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych (w 1981 r.) one przejęły rolę związku zawodowego.

Dnia 6 maja 1981 r. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę nr 6/81 o zmianie nazwy - **ze Spółdzielni Kółek Rolniczych na - Spółdzielnię Usług Rolniczych**.

Szanowni Delegaci, zaproszeni Goście...

Czas płynie nieubłaganie, dzisiaj tych, co powoływali Spółdzielnię, kierowali nią i pracowali w niej w dużej mierze już nie ma wśród nas. Proponuję uczcić ich pamięć minutą ciszy.

Pracownicy, którzy byli zatrudnieni w Spółdzielni na dzień 01.01.1974 r., a obecnie jeszcze pracują: Bialek Mieczysław, Borucka Janina, Chraplak Czesław, Majdański Stanisław, Pacholak Bernard, Perz Stefan, Pospiech Stefan, Serwata

Jerzy, Skrzypczak Kazimierz, Skrzypkowiak Janina, Spychała Mieczysław, Wilde Irena.

Aktualny skład Rady przedstawia się następująco:

1. Ławniczak Edward - Ćmachowo
2. Nowak Władysław - Biezdrowo
3. Jankowski Lech - Chojno
4. Chojan Zefiryn - Głuchowo
5. Radziej Marcelli - Karolewo
6. Bartkowiak Franciszek - Kłodzisko
7. Rusinek Henryk - Lubowo
8. Pospieszny Aleksander - Marianowo
9. Chytry Edward - Nowa Wieś
10. Napierała Adam - Popowo
11. Kaczmarek Mieczysław - Samoleż
12. Zys Andrzej - Stare Miasto
13. Tabatowski Roman - Wartosław
14. Świderski Zygmunt - Wierzchocin
15. Malinowski Karol - Wróblewo
16. Gromadziński Władysław - Wronki

Obecny Zarząd pracuje w składzie:

inż. Bogdan Kurowski - prezes zarządu
Andrzej Cichowicz - członek zarządu
mgr inż. Jan Reiter - wiceprezes (społeczny) zarządu

Jak już wspomniałem na początku, najlepszymi latami rozwoju Spółdzielni to lata od 1978 - 1989, w tym czasie Spółdzielnia zatrudniała 260 pracowników, szczególnie liczna była grupa budowlana, która pobudowała wiele budynków gospodarczych, mieszkalnych, inwentarskich na terenie gminy i całego województwa wielkopolskiego.

W 1989 r. przypadało 15-lecie Spółdzielni. Z tej okazji w 1988 r. KR w Ćmachowie występuje z wnioskiem do GZRKiOR o powołanie Fundacji Sztandaru dla SUR Wronki.

Rada Gminnego Związku w dniu 22 czerwca 1988 r. jednogłośnie podjęła uchwałę o powołaniu Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru, w skład Prezydium którego weszli: mgr inż. Jan Reiter (przewodniczący), Ławniczak Edward i inż. Bogdan Kurowski (zastępcy), Rusinek Henryk i Chytry Edward (członkowie).

Fundatorami sztandaru byli: kółka rolnicze - Stare Miasto, Nowa Wieś, Wronki, Ćmachowo, Karolewo, Popowo, Głuchowo, Pożarowo, Marianowo, Wierzchocin, Kłodzisko, Wróblewo, Jasionna, WZRKiOR Piła z. s. w Chodzieży, Szkoła Podstawowa im. W. Witosa w Biezdrowie, Gminna Spółdzielnia SCH Wronki, Wiceprzewodniczący Rady SUR Henryk Rusinek, Czarnkowska S.O.P. w Czarnkowie, Przewodniczący Rady SUR Edward Ławniczak, Sekretarz Miejsko-Gminnego ZSL Wronki Zenon Wilczyński, Bank Spółdzielczy Wronki, MGK ZSL Wronki, OSP Wronki - Zarząd Miejsko-Gminny, OSP Jasionna, Prezes GZRKiOR Wronki Jan Reiter, Członek Prezydium GZRKiOR Wronki Edward Chytry, Prezes KR Zefiryn Chojan, Prezes SUR inż. Bogdan Kurowski, Główny Księgowy Andrzej Cichowicz. ►

Sprawozdanie...(c.d.)

Szanowni Delegaci, zaproszeni Goście...

Staralem się przedstawić w skrócie do dnia dzisiejszego pewne fragmenty historii Spółdzielni. Przedstawiając sprawozdanie za rok 1998 należy stwierdzić, że miniony rok był rokiem trudnym, szczególnie w Zespołowym Gospodarstwie Rolnym. Po czterech latach produkcji z zyskiem, w ZGR załamała się opłacalność produkcji tuczu świń. Mimo przez Spółdzielnię wypracowała jednak zysk – brutto: 348,6 tys., netto: 156,5 tys. zł. W poszczególnych działach przedstawia się następująco:

hodowla trzody – strata: 200,6 tys. zł

ZGR Ćmachowo – strata: 19,5 tys. zł.

zbirowe zaopatr. – zysk: 205,4 tys. zł.

warsztaty – zysk: 350,4 tys. zł.

dzierżawy – zysk: 12,9 tys. zł.

Mimo osiągnięcia zysku Spółdzielnia ma problemy ze ściąganiem należności za usługi. Zaległości na koniec 1998 r. wynosiły 517,7 tys. zł, w tym od rolników indywidualnych - 50,2 tys. zł. Poważnym problemem jest niezapłacenie przez byłe Zakłady Mięsne w Czarnkowie i Obornikach należności 43.688,58 zł za sprzedany żywiec w 1993 i 1996 roku.

W ramach rozliczeń za wykonane usługi, Spółdzielnia przyjęła od usługobiorców zboże na ogólną ilość 385,7 ton, gdyż rolnicy mieli trudności ze sprzedażą zboża.

W okresie sprawozdawczym Rada Spółdzielni odbyła 4 posiedzenia, na których zostały **podjęte uchwały usprawniające działalność Spółdzielni**, a dotyczące między innymi: zmiany cen na usługi, kasacji sprzętu, przekazania pieniędzy (będących w dyspozycji Rady) dla: Gminnego Związku (wyjazd rolników - trzykrotnie do Warszawy), Szkoły Podstawowej w Biezdrowie, KGW Marianowo, KGW Chojno, Komitetu Wyborczego "Przymierze Społeczne", OSP Lubowo (fundacja sztandaru), ODR Oddział Wronki (na dofinansowanie olimpiady rolniczej), Stowarzyszenia Transplantacji Serca Koło w Zabrze.

Na każdym posiedzeniu Rady była omawiana sprawa aktualnej sytuacji w Spółdzielni. Zastanawiano się też - **co dalej z tuczem trzody chlewnej?** Jednym z wniosków Rady Spółdzielni było kupno 2 kombajnów zbożowych, jednak trudna sytuacja w tuczu trzody chlewnej nie pozwoliła na realizację uchwały.

Systematycznie spadają usługi rolnicze, jedną z przyczyn jest to, że rolnicy posiadają własny sprzęt, a z drugiej strony - pogarszająca się sytuacja ekonomiczna rolników.

Jedną z najbardziej pożądanых usług jest kombajnowanie zbóż. Każdy kombajn w okresie żniw wypracował po 103 godziny.

Należy jednak postawić pytanie: co dalej w aktualnej sytuacji rolnictwa i **błędnej polityce Balcerowicza**, rozkładającej całe rolnictwo.

Przedstawiając sytuację Spółdzielni, omówiłem najważniejsze sprawy. Oceniając dotychczasową działalność oraz biorąc pod uwagę trudności w gospodarce, a także wypracowany zysk za 1998 r., stawiam wniosek - w imieniu Rady Nadzorczej - do Walnego Zgromadzenia o zatwierdzenie bilansu za 1998 r. i udzielenie absolutorium Zarządowi Spółdzielni.

Opracowanie:

Przewodniczący Rady Nadzorczej SUR

Edward Ławniczak

*I Tobie w Puszczy zbudowano dom
z milionów ziaren ukochanej ziemi,
pośród mogił chojeńskich przodków;
na skraju pięknej, szumiącej kniei.*

Czesław Tomaszewski

poeta ludowy, redaktor „Światła”

nie żyje

zmarł 14 czerwca 1999 r. w wieku 60 lat.

W ostatnich latach swojego życia wyróżniał się wyjątkową aktywnością społeczną. W krótkim odstępie czasu wydał dwa tomiki wierszy: „Dla mojego Chojna piszę” i „W gąszczu”. Prowadził wokalnie – taneczny zespół dziecięcy, którego repertuar opierał głównie na własnej twórczości. Pragnął rozmiłować młode pokolenie Chojan do rodzinnej wsi. Każde wydarzenie, każda impreza w wiosce znalazły swoje odbicie w poezji Czesława Tomaszewskiego. Promował piękno tego wspaniałego zakątka naszej gminy. Pisał sercem – tak jak czuł.

Z jego inicjatywy powołano do życia gazetę parafialną „Światło”. To on, w zespole redakcyjnym, był tym najjaśniejszym świecącym płomieniem, a z biegiem czasu samotnie ciągnącym tę pracę. Pisał, zabiegał o zdobycie pieniędzy na papier i druk, woził materiały do poznańskiej drukarni, odbierał gazetę i ją rozprowadzał. Był przykładem pracowitości i zaradności. Wydeptał ścieżki w poszukiwaniu sponsorów na różne imprezy odbywające się w Chojnie – przy parafii, w szkole, świetlicy.

Wiedział dobrze co znaczy skromne, a nawet ubogie życie, dlatego nigdy nie był mu obojętny los ludzi biednych – zabiegał o pomoc dla nich.

Służył pomocą księdzu proboszczowi, pomagał w prowadzeniu biura parafialnego, czynnie włączał się do prac związanych z prowadzeniem klubu „AA” i wszelkich działań promujących trzeźwość.

Jesienią ubiegłego roku choroba dała znać o sobie. Rozpoczęły się wizyty u lekarzy i leczenie szpitalne. W każdej pielęgnował i w każdym lekarzu opiekującym się nim, dostrzegał tylko to co dobre. Nie skarżył się - nawet wówczas, gdy nie miał pieniędzy na wykup leków neutralizujących uboczne działanie „chemii”. Odnosiliśmy wrażenie, że chorobę chciał zniszczyć pracę.

Powstał kolejny tomik wierszy, (spisany na dyskietce czeka na wydanie). Co miesiąc, systematycznie ukazywała się gazeta „Światło”, a każdy numer był ładniejszy od poprzedniego – cały na papierze kredowym i w kolorze. Jeszcze na kilka tygodni przed śmiercią przygotował część programu artystycznego z okazji jubileuszu stulecia Szkoły oraz włączył się do uczczenia jubileuszu 25-lecia kapłaństwa ks. Pawła Pawlickiego.

Chojński Płomień zgasił 14 czerwca br., ale jeszcze dwa dni wcześniej, w czasie naszych odwiedzin w szpitalu w Tucznie, ustalał harmonogram prac na czas kolejnej przepustki – z tego dnia pochodzi zdjęcie zamieszczone obok – na nim pozdrawia swoich czytelników i dziękuje za wszelkie dobro mu okazane.



Wieść o Jego śmierci przyjęliśmy z bólem i w poczuciu odpowiedzialności za skończenie rozpoczętego przez niego dzieła.

W piękny, słoneczny dzień, 17 czerwca - w czwartek - odprowadziliśmy Czesława na chojeński cmentarz. Na to ostatnie z Nim spotkanie przybyło bardzo wielu mieszkańców i przyjaciół. Delegacje TMZW i władz gminy pragnęły po raz ostatni podziękować Zmarłemu za twórczą działalność w naszym środowisku.

Krystyna Tomczak

Pani Elżbiecie Tomaszewskiej,
jej synom: Piotrowi,
Januszowi i Remigiuszowi z Rodzinami
wyrazy głębokiego współczucia

składa
Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej
wraz z Sekcją Chojeńską
oraz redakcja Wronieckich Spraw.

40-lecie wronieckiego PKPS-u

„Miarą wartości człowieka są czyny dla dobra drugiego człowieka”

Polski Komitet Pomocy Społecznej we Wronkach działa od 40 lat. W chwili obecnej skupia 189 członków. Jak wiele innych organizacji, przeżywał różne dni; wiele było takich, które chce się wspominać zawsze, były i takie, o których chce się zapomnieć.

PKPS służy ludziom miasta i gminy potrzebującym pomocy, od 5 czerwca 1959 r. W wigilię 40. rocznicy powołania do życia tej organizacji w kinie, a potem w sali *Domu Kultury* odbyła się ta wyjątkowa uroczystość.

W spotkaniu uczestniczyło wielu gości. Przybyły władze miasta reprezentowane przez przewodniczącego Rady, Leszka Bartola oraz burmistrza Kazimierza Michalaka, władze powiatu w osobie przewodniczącego Rady - Stanisława Srokowskiego i członka Zarządu - Stefana Kukawki, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polski - Romuald Ajchler, kanoniks. Jerzy Stachowiak, prezes Zarządu Rejonowego PKPS, Andrzej Boski z sekretarzem Bogumiłą Jędrzejewską oraz Sponsorzy.

Po powitaniu przez prezesa - Andrzeja Urbana - wszystkich przybyłych na uroczystość, minutą ciszy uczczono pamięć tych członków, których Bóg wezwał na służbę do siebie. A potem, skoro jubileusz, to i wspomnienia, odтворzone dzięki kronikarskim zapisom.

Utworzenie organizacji PKPS

we Wronkach zawdzięczamy Józefie Karłowskiej, Marii Trzybińskiej i Andrzejowi Śniegowskiemu.

W skład pierwszego zarządu - poza w. wym. - weszli: Andrzej Krzewina i Leon Grupiński, a pierwszymi członkami zostali: Franciszek Kubiak, Klara Mikołajczak, Lucjan Cojszner, Piotr Burawski, Kazimiera Dondaj, Helena Nowak, Andrzej Małecki, Waleria Koźma, Genowefa Król, Szczepan Wyrębak, Witold Zawadzki, Stanisław Fontasiewicz, Joanna Pawlaczyk, Cecylia Filhaber, Anastazja Sroczyńska, Aniela Dokrzewska, Wanda Woźnica, Czesław Gwózdź.

Panie: Maria Trzybińska, Kazimiera Dondaj i Aniela Dokrzewska trwają na posterunku do dzisiaj.

Prezysi w 40-letniej działalności PKPS:

Andrzej Śniegowski (1959-1963), Andrzej Krzewina (1963- 65), Paweł Sadecki (1965-77), Tadeusz Urbaniak (1977), Zygmunt Algiemisel (1977- 90) i Andrzej Urban od 1990 roku do chwili obecnej.

Wiele inicjatyw podejmowano na rzecz ludzi potrzebujących pomocy - docierano do rodzin wielodzietnych, osób samotnych, żyjących w trudnych warunkach. Od roku 1970, prezentem w postaci pościeli, koldry lub koca, honoruje się jubilatów obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego.

15 maja 1971 r. powołano przy PKPS Klub Seniora *Złota Jesień* - pierwszy w historii powiatu szamotulskiego. Klub ten odbywa spotkania towarzyskie dwa razy w miesiącu, współpracuje z Kołami Gospodyń Wiejskich, Ligą Kobiet, PCK. Pierwszą przewodniczącą klubu została p. Maria Michalska.

Po reformie administracyjnej (1975 r.) wroniecki PKPS stał się jednostką podległą Wojewódzkiemu Zarządowi w Pile z siedzibą w Czarnkowie. Nawiązano kontakt z kołami na terenie nowego województwa - w Krzyżu, Wyrzysku, Chodzieży.

Ciekawą i lubianą formą pracy są wycieczki krajoznawcze, w czasie których poznano m. in: Cieplice, Siekierki, Ciechocinek, Toruń, Szczecin, Mieleno... W okresie karnawału dużym powodzeniem cieszą się bale maskowe. Wspólną okazją do wspólnych spotkań jest także *Dzień Seniora, Dzień Kobiet i Dzień Matki*.

Od lipca 1978 r. Zarząd dba również o letni wypoczynek swoich członków - za bazę wypadową wybrało Chojno. Początkowo korzystano z prywatnych domków campingowych i domków Spółdzielni Pracy *Postęp*, od 1985 roku z domków własnych: *Dziadek i Babunia* - ciągle wzbogacanych i modernizowanych. Organizowano także turnusy w ośrodku wczasowym wronieckiego *Spomaszu* w Trzciance.

Dumą tej organizacji jest sztandar - wykonany w 1985 roku przez członkinię, Annę Konieczną. Na jego płacie motto, a zarazem myśl przewodnia wronieckiej organizacji:

**CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI BRATEM
- RAZEM ŁATWIEJ.**

Wrażliwość członków stowarzyszenia nie pozwoliła przejść obojętnie wobec tragedii powodzian płockich w 1982 r, a także i tych na południu Polski, którzy ucierpieli w 1997 r.- wsparli ich finansowo.

Od 1990 r. - po zmianach ustrojowych w państwie - zaczął się ciężki okres dla organizacji. Wstrzymanie dotacji na organizację musiało wyzwolić mechanizmy zebracze - koniecznym stało się poszukiwanie sponsorów, aby nie przerwać dotychczasowej pracy. Dzieci z najuboższych rodzin czekały na pomoc żywnościową i upragnione wakacje, osoby samotne, borykające się z kłopotami finansowymi na paczki żywnościowe i pomoc finansową, a seniorzy na spotkania, choć portfele wielu z nich są cieniutkie. Niezbędna więc okazuje się pomoc i tym, którzy pomocą chcą służyć innym.

Polski Komitet Pomocy Społecznej współpracuje w tym zakresie z Miejsko - Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów, zakładami pracy i wieloma podmiotami gospodarczymi sponsorującymi stowarzyszenie.

Nic więc dziwnego, że uroczystość stała się wspólną okazją, aby za okazane serce i zaangażowanie - podziękować.

Z okazji 40-lecia PKPS Złotą Odznakę Związku otrzymali:

- Michałak Kazimierz - burmistrz M i G
- Wojciech Kaszyński - prezes „Amiki”
- Krystyna Walentynowicz - długoletni członek stowarzyszenia oraz prezydium
- Zygmunt Kaźmierczak - długoletni członek Zarządu

Srebrną Odznaką wyróżniono:

- Leszka Bartola - przewodniczącego Rady M i G
- Zenona Wilczyńskiego - prezesa Zarządu Oddziału ZERI
- Helenę Sroczyńską, Mariannę Michalską, Franciszkę Jezierską, Agnieszkę Staszak i Feliksę Gądek - długoletnich, aktywnych członków.

Dyplomy otrzymali:

Maria Trzybińska, Aniela Dokrzewska, Kazimiera Dondaj, Stefania Krzewina, Zarząd Regionu PKPS Czarnków, Miejsko - Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej, Urząd Miasta i Gminy, *Amica Holding SA, Spomasz* - Grupa Kapitałowa *Polimex-Cekop*, Gminna Sółdzielnia SCh, Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego *Pomet*, Zakład Karny, Zarząd Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Wroniecki Ośrodek Kultury, Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Spółdzielnia *Lemco*, Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego *Zetpezet, Szczotpol* - Antoni Spychała, hurtownia *Jotmar*, zakład cukierniczy Zenona Sroczyńskiego, zakład zegarmistrzowski - Grupiński - Szulczyk, Krzysztof Siuda, Danuta Szczypiorska, Anna Piwosz, Maria Kubiś, Piotr Kowalski, Wojciech Odrobny, Bożena Mikulska, Anna Misiewicz, Dariusz Staszak, Stefania Podlewska.

W imieniu wszystkich odznaczonych i wyróżnionych podziękował burmistrz, Kazimierz Michałak mówiąc m. in: *dzisiejsze wyróżnienia traktujemy jako wyzwanie do większej aktywności. Spotkania z Państwem należą do najsympatyczniejszych, jakie odbywam, a odbywam ich wiele.*

Poseł R. Ajchler składając Jubilatowi życzenia dodał: *deklaruję swoją pomoc, a wszystkim sponsorom dziękuję, gdyż bez nich trudno byłoby wam gospodarzyć.*

Wiele chwil wzruszeń dostarczyła zebranym, snując wspomnienia, pani Maria Trzybińska - żywa karta historii tego stowarzyszenia, a potem sympatyczne zespoły taneczne *Marynia* i zespół *Kwiaty Bukowiny* z Rumunii.

Hasło Światowego Roku Seniora 1999 brzmi: - „Aktywność dodaje życia do Twoich lat” - stąd tańce i hulanki trwały do późnych godzin nocnych, a radość wypełniła serca wszystkich przybyłych na uroczystość Seniorów. I oby pozostała na długo - tego życzy Wam - Redakcja *Wronieckich Spraw*.

Krystyna Tomczak

PKPS świętuje



Prezes Andrzej Urban
czyta historię PKPS-u



Kwiaty dla seniorki - założycielki
PKPS, Marii Trzybińskiej



„Srebrni medaliści” (od lewej): L. Bartol, A. Staszak, F. Gędek,
M. Michalska, Fr. Jezierska, Z. Wilczyński



▲ Podczas przyjęcia, gości bawiły „Kwiaty Bukowiny”

▼ Tańce wieniec Seniorów spotkania



25 - lecie kapłaństwa księdza Pawła Pawlickiego proboszcza parafii Chojno

Księżu Pawle, życzymy Tobie:

aby droga, po której kroczysz, zawsze prowadziła Cię do celu

aby służba Bogu i ludziom dawała Ci radość

i ubogacała duchowo;

żebyś w chwilach trudnych nie tracił nadziei

i miał zawsze oddanych przyjaciół;

żebyś pozostał takim wspaniałym duszpasterzem

i organizatorem życia religijnego – jakim jesteś -

CZŁOWIEKIEM otwartym na drugiego człowieka.

Szczęście Boże!

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej

i Redakcja Wronieckich Spraw

Bobo - pstryk

Manueia Kropaczewska

ur. 16 maja 1998 r.

z babcią Ireną





Koszulka, czapeczka, chorągiewka i balonik - klubowe gadżety dla każdego kibica jadącego do Poznania

Ten Puchar do Wroniek należy!



Na stadionie „Lecha” dominowali wronczanie



Kibice radośnie powracają z Poznania

Amica GKS
Wronki Belchatów
1:0



Szczęśliwi: Paweł Janas i Stefan Majewski



Pilkarze dziękują kibicom za wspaniały doping, a widownia Amice - za zdobycie Pucharu Polski



Prezes Wojciech Kaszyński odbiera gratulacje od wiceprezesa PZPN Ryszarda Kuleszy



Wspaniała iluminacja ogni

